POLSKI ZWIĄZEK PŁYWACKI
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 43 m. 8 TEL. 5-12-77

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI WŁADZ POLSKIEGO ZWIĄZKU PŁYWACKIEGO W 1938 ROKU

WARSZAWA — 1939 ROK

Zakł. Graf. „DRUKPRASA" Nowy-Świat 54, tel. 615-56 i 242-40

SPRAWOZDANIE
z działalności Zarządu Polskiego Związku Pływackiego w roku 1938.

A. DZIAŁALNOŚĆ WEWNĘTRZNA.

I. Skład osobowy Zarządu.

Zarząd Polskiego Związku Pływackiego wybrany na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu w dniu 13 lutego 1938 roku pracował przez całą kadencję w składzie następującym:

Prezes — Insp. Mag. Juliusz Kozolubski.
Wiceprezes adm. — Mag. Kazimierz Rudzisz.
Wiceprezes sport. — Adw. Maria Józef Chęciński.
Sekretarz — Wacław Szabłowski.
Skarbnik — Kom. Ryszard Staniszewski.
Członkowie — Kpt. dypl. Stanisław Cypryk, Tadeusz Jabłoński, Adw. Witold Łyżwiński, Kom. Adam Winnicki.

W ciągu kadencji nastąpiło powołanie przez Zarząd PZP na stanowisko Wiceprezesa sportowego p. adw. M. Chęcińskiego, który pełni tę funkcję od 4 maja 1938 r. oraz dokooptowanie do Zarządu p. kom Adama Winnickiego z dn. 24 lutego 1938 r.

II. Zebranie.

Przez cały okres urzędowania Zarządu PZP, posiedzenia odbywały się w terminach stałych, ustalonych na cały rok i podanych do wiadomości okręgów i klubów na początku kadencji.

Ogółem Zarząd odbył 19 posiedzeń plenarnych z przeciętną frekwencją 7 osób. Od początku istnienia PZP wszystkie jego Zarządy odbyły łącznie 202 zebrania.

Komitet Wykonawczy, w którego pracach brali czynny udział także referenci, w okresie sprawozdawczym zebrał się 33 razy, załatwiając sprawy bieżące i pilne, podlegające w myśl obowiązujących przepisów jego kompetencji. Średnia obecności — 5 — 6 osób.

W zebraniach Zarządu brał udział delegat Państwowego Urzędu W. F. i P. W. p. inż. Tadeusz Kuchar.

III. Praca biura.

Zwiększający się z roku na rok zasięg prac PZP, permanentny rozwój i coraz intensywniejsza praca poszczególnych referatów, w pierwszym rzędzie znajdują swe odbicie w pracy biura, wykonywującego pracę kancelaryjną dla wszystkich władz i referatów PZP.

Szczególnie rok sprawozdawczy był dla sekretariatu okresem ciężkim, gdyż oprócz normalnej pracy oraz wprowadzenia pewnych

usprawnień, musiano zużyć wiele energii na wypełnienie dezyderatów ubiegłego Nadzwyczajnego i Zwyczajnego Walnego Zebrania PZP, które w kierunku przyprowadzenia do porządku i zaktualizowania kartoteki zawodników oraz ostatecznego ukończenia rozgrywek o nagrodę. dr. Raskina — spraw zaniedbanych przez okres trzyletni — wyraźnie się wypowiedziało.

Wykonując te polecenia już w połowie czerwca ub. r. ogłoszono w komunikacie PZP szczegółową listę klasyfikacyjną zawodników wszystkich klubów, pragnąc umożliwić orientację okręgom i klubom w przynależności zawodników do poszczególnych klas jeszcze przed sezonem. Druga szczegółowa lista klasyfikacyjna zawodników, uwzględniająca już wyniki za rok 1938 została rozesłana razem z komunikatem PZP Nr. 11/38.

Przyznanie nagrody dr. Raskina zostało rozstrzygnięte przez Zarząd, a biuro wykonało szczegółowe obliczenia za rok 1936.

Nadsyłaną korespondencję starano się załatwiać możliwie natychmiast, jedynie sprawy wymagające decyzji Zarządu ulegały niewielkiej zwłoce. Ogółem wysłano 1270, a otrzymano 1643 listy, przy czym komunikaty, pisma zbiorowe i zawiadomienia liczono pod jednym numerem dziennika korespondencyjnego. Ponadto podkreślić należy, iż podana cyfra pism wysłanych i otrzymanych, przewyższająca znacznie zeszłoroczne, odnosi się tylko do okresu od 1.IV. do 31.XII.1938 r. Przed 1.IV. ub. r. dziennika korespondencyjnego nie prowadzono i w tych warunkach stwierdzenie faktycznej liczby pism za cały rok jest uciążliwe, wobec czego obliczenia tego zaniechano.

Dla utrzymania stałego i bezpośredniego kontaktu z okręgami i klubami, Zarząd PZP wydawał, jak i w latach poprzednich, komunikaty oficjalne, których ukazało się 11 o łącznej objętości 98 stron pisma maszynowego (w roku ub. 51 stron). Poza tym, o ile pozwalało niewykorzystane miejsce, w komunikatach prowadzono dział nieoficjalny, podający krótkie wiadomości, zamierzenia itp. mogące zainteresować kluby i działaczy oraz przyczynić się do zacieśnienia łączności organizacyjnej.

Na mocy uchwały Zarządu, Sekretariat PZP wystawił wszystkim mistrzom Polski i okręgów specjalne dyplomy, których wydawania w ciągu ostatnich kilku lat zaniechano.

W pierwszych dniach maja ub. r. ogłoszono po raz pierwszy w komunikacie PZP szczegółowy terminarz imprez pływackich w sezonie letnim, uwzględniający zamierzone zawody na terenie całego Państwa.

Poza wymienionymi czynnościami, Sekretariat PZP prowadził a jour wymieniane zwykle w sprawozdaniach: odnotowywanie osiąganych wyników w kartotece zawodników, rejestr zawodów, a ponadto wydawanie zniżek kolejowych, wysyłkę odznak i legitymacyj PZP oraz wszelkich druków płatnych i bezpłatnych.

Dla wiernego odtworzenia warunków pracy biura, należy podkreślić fatalne warunki lokalowe Związku, mającego na całą swą siedzibę, to jest: pokój obrad, sekretariat, skład na niezbędne ruchomości i akta, zaledwie jeden małych wymiarów pokoik, w którym siłą rzeczy stłoczono wszystko, co Związkowe (szafy, stoły, biurko itd). Jeśli do tego dodać, iż w okresie sezonu urzęduje zawsze w tym załadowanym pokoiku kilka osób, które prowadząc rozmowę wytwarza-

ją normalny w takich warunkach gwar, „uzupełniony” ponadto stukiem maszyny do pisania i dzwonkiem telefonów — obraz warunków pracy Sekretariatu PZP będzie zupełny i nie wymagający specjalnych komentarzy.

Usilne starania Zarządu o nowy lokal skończyły się, jak dotychczas, na solennych obietnicach.

Kierownikiem Biura PZP do dn. 1.V. 1938 r. był p. J. Gerner, od tego czasu do końca kadencji prowadził biuro p. Wacław Szabłowski.

IV. Referaty.

Stosownie do uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia PZP, Zarząd Związku powołał do życia na początku kadencji dwa referaty: skoków i piłki wodnej, zmieniając poza tym nazwę referatu wyszkolenia na — pływania.

Miedzy członków Zarządu podzielono zatem następujące referaty:

a) odznaki pływackiej,
b) organizacyjny,
c) piłki wodnej,
d) pływania,
e) propagandy i prasy,
f) ratownictwa,
g) skoków,
h) spraw sędziowskich.

Ad a) Referat Odznaki Pływackiej powierzono p. T. Jabłońskiemu.

Odznaka pływacka staje się z roku na rok popularniejsza i o ile w poprzednich latach ubiegali się o jej posiadanie jedynie uczestnicy najrozmaitszych kursów, o tyle w tym roku zdołała ona, zgodnie z myślą przewodnią jej twórców, zainteresować szerokie rzesze sympatyków pływania, stając się dla nich sprawozdaniem umiejętności w dziedzinie tak pożytecznego sportu. Popularność swoją zawdzięcza odznaka pływacka w dużej mierze instruktorom pływania, wydatnie przyczyniającym się do powiększania liczby posiadaczy odznak.

Ilość wydanych Odznak w porównaniu z poprzednimi latami ilustruje dokładnie zamieszczona tabelka.

1935 r.	1936 r.	1937 r.	1938 r.	Razem
392	431	1288	1448	3559

Rozpowszechnienie odznaki pływackiej jest jeszcze nie takie, jakiego byśmy sobie życzyli. Dobry afisz propagandowy z odpowiednim hasłem, oraz ujętymi w skrócie warunkami uzyskania odznaki, wywieszenie go na pływalniach w miejscach dla wszystkich widocznych i zamieszczanie w programach zawodów i prasie miejscowej krótkich wzmianek z podaniem warunków i miejsc gdzie można ubiegać się o odznakę, przyczyniłyby się bardzo wydatnie do popularyzacji tego skutecznego środka propagandowego wśród zwolenników pływania.

Ad b) Referatem Organizacyjnym kierował kapitan dyplomowany Cypryk Stanisław.

Praca została oparta na nawiązywaniu możliwie najściślejszego kontaktu z okręgami, klubami należącymi do PZP, jak również z organizacjami niestowarzyszonymi.

Wysiłek organizacyjny został skoncentrowany na Kresach Wschodnich, gdzie doprowadzono do:

— ściślejszego kontaktu i podniesienia wydajności pracy w Wilnie,
— zorganizowania okręgu Poleskiego i rozpoczęcia w nim pracy,
— rozpoczęcia wydajnej pracy w dotychczas martwym okręgu Lubelskim.
— zorganizowania obwodu Wołyńskiego,
— zorganizowania obwodu Grodzieńskiego.

Kierownik referatu odbył szereg podróży organizacyjnych, a poza tym nawiązano kontakt z kilkudziesięciu punktami w całym kraju.

Jako pierwszą próbę tego rodzaju, referat zrobił statystyczne zestawienie stanu posiadania pływactwa. Zestawienie to otrzymali wszyscy Prezesi okręgów oraz niektórzy działacze.

Sprawozdanie szczegółowe oraz wnioski co do pracy w 1939 roku w aktach P. Z. P.

Ad c) Referat Piłki Wodnej prowadził p. adw. M. J. Chęciński.

Niewątpliwie w bieżącym sezonie piłka wodna w Polsce poczyniła wyraźne postępy, szczególnie jeśli chodzi o ligowe drużyny. W stosunku do zagranicy pozostaje wprawdzie nadal znacznie w tyle, ale jest to zrozumiałe z uwagi na małą ilość międzynarodowych kontaktów. W każdym razie znajduje się w lepszym położeniu niż pływanie, gdyż może wystawić drużynę równorzędną dla znacznie większej ilości państw, niż nasze pływactwo, jakkolwiek w znacznie większym stopniu uzależniona jest w swych podstawach od masowości i poziomu ogólnej kultury pływackiej w kraju.

Podniesienie poziomu wywołała ostra walka o punkty w lidze, trener zagraniczny, oraz wpływ czasu, który przysporzył tej dyscyplinie sportowej szereg zawodników starszych, o ukończonej już karierze pływackiej, stanowiących dobry materiał przy montowaniu zespołów.

Działanie czynnika pierwszego w przyszłym roku zwiększy się bardzo, gdyż poziom drużyn będzie przypuszczalnie tak równy, iż przy małej ilości meczów najmniejsze potknięcie się drużyny może spowodować spadek z ligi, w której brak wyraźnego kandydata do spadku.

Jeśli chodzi o trenera, to dla należytego wykorzystania jego pracy należałoby zebrać około 20 lepszych zawodników na dłuższym obozie, gdyż żadne środowisko nie jest w stanie samodzielnie dostarczyć odpowiedniej ilości graczy, co jednak związane jest z trudnościami w postaci koniecznej przerwy w pracy zawodowej uczestników. Mimo to jednak P.Z.P. zamierza w przyszłym sezonie wysłać na Węgry grupę zawodników na 4-tygodniowy trening i szereg spotkań.

Cieniem omawianego zagadnienia jest brak dostatecznych rezerw, chociaż i tu zaznaczył się pewien postęp, oraz brak ciągłości w pracy, związany ściśle z małą ilością odpowiednich pływalń zimowych. P.Z.P. pragnie pobudzić kluby do pracy w zimie przez urządzanie mistrzostw hali krytej.

Gdy przyjrzymy się tabelom rozgrywek za ostatnie dwa lata, zauważymy wielkie wyrównanie się poziomu czołówki. Gdy w roku ubieg-

łym były takie wyniki jak 11:0, 9:0, 6:1 i szereg po 5:0, ostatnio jeden wynik brzmiał 9:2 i jeden 4:0, a reszta dała różnice minimalne. Mistrzem obecnie została drużyna T.P.G., posiadająca dość wyrównany poziom i występująca stale w identycznym składzie, co polepsza jej rezultaty. Przysłowiowe już vicemistrzostwo ze zdecydowanie dodatnim stosunkiem punktów zdobył A.Z.S. Warszawa, wystawiający do gier ligowych największą ilość zawodników, co stanowi zarazem jego słabość, jeśli chodzi o końcowy wynik tabeli. Trzecim był niespodziewanie zespół K.S.Z.O., posiadający już wprawdzie ujemny stosunek punktów, ale też pracujący w specjalnie ciężkich warunkach, bez pływalni zimowej. Na czwarte miejsce przesunęła się drużyna E.K.S.-u, dotychczasowego mistrza, przeżywającego obecnie okres słabości. Do klasy A spadł Hakoah bielski, wyraźnie w tym roku słabszy od pozostałych klubów, a miejsce jego zajęła powracająca do ligi Legia warszawska.

żadnej z tych drużyn nie dzieli od reszty przepaść klasy i każda z każdą może przegrać. żadną nie reprezentuje klasy międzynarodowej, razem jednak mogą dać wcale niezłą reprezentację państwową, jak to pokazało spotkanie z Finlandią. Głównym brakiem jest mała ilość dobrych napastników, ale ten mankament usunąć może jedynie organizowanie w przyszłości większej ilości spotkań z klasowymi przeciwnikami.

Osobnego nakoniec omówienia wymaga sprawa sędziów, która przedstawia się rozpaczliwie. Nie dlatego żeby poziom ich rozstrzygnięć był niski, ale z powodu małej ilości chętnych z dostatecznymi kwalifikacjami do spełniania tych obowiązków. W zawodach, w których nieodpowiedni arbiter łatwo może wypaczyć wynik, ideałem byłby sędzia z innego środowiska, zupełnie niezwiązany z żadnym z klubów ligowych. Z tak daleko idących postulatów musimy zrezygnować, ale źle jest jeśli z braku funduszów na przejazdy lub niechęci do podróży trzeba się ograniczać do sędziów miejscowych, gdyż wówczas trudno jest dobrać osobę arbitra, do którego obie drużyny miałyby pełne zaufanie. Trudno tutaj o radykalną poprawę, gdyż nowych arbitrów można stworzyć jedynie przez umożliwienie odpowiednim kandydatom sędziowania mniej ważnych spotkań, których znowu liczba jest bardzo ograniczona. Rozbudowa programu spotkaniowego dałaby nietylko nowe kadry sędziów, ale i dotychczasowym pozwoliłaby przez zdobycie większego doświadczenia osiągnięcie poziomu międzynarodowego.

Celem, do którego piłka wodna w Polsce obecnie dąży i pod hasłem którego pracuje jest wzięcie udziału w olimpiadzie w Helsinkach, co przy poziomie, który w danej chwili już reprezentujemy, nie jest bynajmniej specjalnie trudnym zadaniem.

Ad. d) Referat Pływania powierzono p. T. Jabłońskiemu.

Utworzony na początku roku sprawozdawczego referat pływania, jako równoważnik referatu piłki wodnej i skoków, zajmował się wyszkoleniem zawodników i podniesieniem ich poziomu sportowego, tylko w dziedzinie pływania.

Powodzenie akcji wyszkoleniowej w tym kierunku zależy od trzech czynników: pływalń, instruktorów, i stałego dopływu tych, którzy mają być szkoleni.

Na terenie naszego państwa znajduje się według danych PUWF i PW 400 pływalni letnich i 20 zimowych. Zdawaćby się mogło, że akcja wyszkoleniowa nie napotyka z tej strony na żadne trudności. Rzeczywistość jest jednak inna, gdyż jedną z największych trudności w realizacji planu pracy wyszkoleniowej jest brak pływalń. Istniejące pływalnie, mimo, że jest ich nieraz po kilka w danej miejscowości, są dla zawodników i uczących się pływać niedostępne, czy to ze względu na wygórowane opłaty, czy też z powodu nieprzychylnego stanowiska administracji. Podziwu godnym jest fakt, że pływalnie, będące własnością lub administrowane przez instytucje mało ze sportem mające wspólnego, są bardziej dostępne od tych, które budowano przy pomocy subwencyj państwowych i samorządowych, i które miały służyć celom wyszkoleniowym. Trudno zrozumieć to postępowanie instytucyj, które, uważając basen za źródło dochodu, czynią z miejsc użyteczności publicznej luksusowe kąpieliska dostępne dla wybrańców losu za słoną opłatą.

Wydatek 30 złotych za godzinę używania pływalni nie pozwala klubom na planowe prowadzenie zaprawy, której podstawą jest częsty i regularny trening. Lwią część subwencyj, przeznaczonych na obozy i kursy, prawie zawsze pochłaniają koszty wynajmu pływalni. Ta ciągła walka o fundusze i pływalnie nie pozwala skoncentrować energii na wyszkoleniu. Nic dziwnego, że w tych warunkach największych entuzjastów pływania ogarnia zniechęcenie.

Może jednak przyszły Zarząd PZP zdoła wykorzystać przesłane w tej sprawie memoriały i sprawi, że zawodnik przestanie być na pływalni niepożądanym intruzem, co niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia kadry klasowych zawodników i narybku, oraz zwiększy dopływ ludzi do pracy organizacyjnej.

Drugim czynnikiem powodzenia akcji wyszkoleniowej są instruktorzy. Jest ich liczba dość duża, lecz przydatność do pracy w terenie bardzo mała. Zdaje się, że bliskim prawdy będzie twierdzenie, że pełnowartościowych instruktorów jest w Polsce nie więcej, niż 50 osób. Mimo porozumienia z PUWF i PW, co do organizacji kursów instruktorów i przodowników oraz opracowania norm egzaminów instruktorów,wiele pozostawia do życzenia poziom kończących kursy, które miały być podstawą wyszkolenia, a stały się kursami nauki pływania.

Lata poprzednie dały PZP wyłączne prawo wydawania dyplomów. Mimo wielu wysiłków nie uzyskano nic w kwestii obsadzenia stanowisk instruktorów i ratowników przez osoby, posiadające dyplomy i polecone przez PZP. Z chwilą, gdy zostaną zdobyte placówki pracy dla istniejących instruktorów, nie trzeba będzie poszukiwać kandydatów na kursy dla zapewnienia im określonej frekwencji.

Z kolei należy się zająć trzecim czynnikiem akcji wyszkoleniowej. Tutaj najbardziej chętnie widzielibyśmy młodzież. Zakaz należenia do klubów zniesiony jednak nie został, kluby szkolne nie stoją na wysokości zadania, a PZP nie dysponuje narazie odpowiednimi funduszami, aby, jako organizacja ponad klubowa, ująć akcję wyszkolenia młodzieży w swoje ręce.

Z powodu tych trudności zupełnie inaczej przedstawia się praca wyszkoleniowa na terenach okręgów Pomorskiego, Poznańskiego i

Śląskiego, gdzie liczba pływalni jest większa, społeczeństwo bardziej wyrobione sportowo — niż w reszcie Polski.

Akcja wyszkoleniowa PZP szła w roku sprawozdawczym w trzech kierunkach:

1. Wyszkolenie młodzieży.

Kierunek ten zapoczątkowały w roku bieżącym międzyokręgowe zawody o Nagrodę Młodych PUWF i PW. W zawodach brały udział cztery okręgi PZP, posiadające zimowe pływalnie. Nagrodę zdobył po raz drugi Śląski OPZP po zaciętej walce z Warszawą.

Drugim etapem był obóz juniorów PZP w Sierakowie, finansowany przez PUWF i PW. Mimo trudnych warunków treningowych i niezbyt dobrego wyżywienia, obóz spełnił swoje zadanie. 100 uczestników w wieku do lat 18, ze wszystkich prawie okręgów, poza Śląskiem, mającym podobny obóz w Tychach, miało możność zapoznania się z metodami treningu zawodniczego, prowadzeniem nauki pływania, ratownictwem, skokami i piłką wodną. Nie można pominąć milczeniem życzliwej pomocy i opieki, okazanej uczestnikom kursu przez prezesa Poznańskiego Okręgowego Związku Pływackiego p. kpt. Z. Jankowskiego.

Jeżeli chodzi o okręgi, to pod względem wyszkolenia młodzieży, po za wspomnianymi już okręgami, wyróżnia się mimo trudnych warunków pracy Okręg Warszawski, w którym, mimo bezczynności władz okręgu, praca poszczególnych sekcji nad szkoleniem młodzieży daje bardzo dobre rezultaty.

2. Wyszkolenie czołowych zawodników.

Wyszkolenie czołowych zowodników odbywało się pod znakiem trenerów zagranicznych, sprowadzonych dzięki pomocy finansowej PUWF i PW. P. H. W. Stepp w ciągu swego 4-ro miesięcznego pobytu pracował w trzech ośrodkach. W czasie od 1.6 do 15.7 przebywał na terenie Śląskiego okręgu PZP. Treningi prowadził w Katowicach. Rezultaty jego pracy wobec wysokiego poziomu pływaków miejscowych nie są zbyt widoczne. Główny nacisk trener kładł na zapoznanie się z nowoczesnymi metodami treningu i przyswojenia ich przez wszystkich zawodników. Specjalne wyśrubowanie wyników nie mogło mieć miejsca ze względu na krótki stosunkowo pobyt i zimno w początkowej fazie treningu. Utwierdzenie jednak zawodników w przekonaniu, że bez solidnej pracy nie można nawet marzyć o rekordach, jest dużą zdobyczą, która w przyszłości powinna dać właściwe owoce. Pobyt p. Steppa w Katowicach należy uznać za całkowicie udany.

W drugim okresie od 18.7 do 27.8 przebywał trener w Warszawie. Pierwszy tydzień poświęcony był przygotowaniu drużyny reprezentacyjnej do meczu z Finlandią. Wygranie spotkania i dobra postawa zawodników, świadczą o należytym przeprowadzeniu przygotowań. Następnie trener prowadził treningi dla pływaków warszawskich i czołowych zawodników z okręgów: Łódzkiego, Lwowskiego, Pomorskiego i Wileńskiego. Ogólnie obóz warszawski ocenić należy jako najmniej udany. Przyczynił się do tego brak pływalni, bowiem basen stadionu WP wobec dużej frekwencji publiczności był dla zawodników dostępny w stopniu niedostatecznym i w godzinach niezbyt odpowiednich, a pływalnia AZS-u, wobec znacznego oddalenia od centrum miasta i zimnej wody, nie mogła zachęcić do treningu.

Drugą przyczyną niedomagań był fakt ,że pobyt trenera w stolicy przypadł na okres wakacyjny, kiedy to większość młodzieży opuszcza miasto, udając się na wakacje. Poza tym, jak mówi doświadczenie lat ubiegłych, Warszawa ze względu na swój wielkomiejski charakter i brak letnich pływalń, najmniej nadaje się do urządzania tego rodzaju obozów.

Praca p. Steppa na terenie Poznania zakończyła jego pobyt w Polsce. Ostatni ten okres pobytu był najbardziej udany. W pierwszym rzędzie podkreślić należy zapoznanie się pływaków poznańskich z metodami treningu, co przy ich dużej pracowitości dało bardzo dobre wyniki. Zwiększyła się ilość klubów i zawodników, podniósł się bardzo poziom. Największą jednak wartość przedstawia pobyt trenera w Poznaniu pod względem propagandowym.

3. Wyszkolenie instruktorów.

Przy udziale PZP, PUWF i PW zorganizował 11 kursów przodowników pływania w Okręgowych Ośrodkach W. F. i 1 kurs instruktorów w Warszawie. Zaprowadzono rejestr trenerów i instruktorów. Opracowano projekt regulaminu kadry instruktorskiej. Podane poniżej zestawienia przedstawiają rozmieszczenie i ilość kadry w Polsce.

	Okręgi Polskiego Związku Pływackiego										
	Krak.	Lub.	Lwow.	Łódz.	Pom.	Pol.	Pozn.	Śląski	Warsz.	Wil.	Razem
Trenerzy	1	—	—	—	—	—	1	1	3	—	6
Instruktorzy	6	5	21	19	9	2	31	13	74	30	210

Ilość wydanych dyplomów instruktorskich				
1935	1936	1937	1938	Razem
30	50	176	18	274

Prowadzenie kursów instruktorskich w okresie sprawozdawczym, ograniczono do rzeczowych potrzeb Związku.

Ad. e) Referatem Propagandy i Prasy kierował kapitan dyplomowany Cypryk Stanisław.

Praca była oparta na kontakcie osobistym kierownika referatu z przedstawicielami referatu sportowego Polskiego Radia oraz prasą. Wszędzie napotykano na duże zrozumienie i poparcie.

Propagandę prowadzono przez cały czas a zwłaszcza przed i podczas zorganizowanego wspólnie z Radio „Okresu propagandy pływania". Dzięki nadzwyczajnemu poparciu ze strony referatu sportowego Polskiego Radia, które poza zorganizowaniem dwóch transmisyj, z czego jednej zbiorowej ze wszystkich stacyj, kilku pogadanek, ofiarowało również kilkadziesiąt podręczników nauki pływania, jak również dzięki przychylnemu ustosunkowaniu prasy, propaganda tegoroczna potraktowana była bardzo szeroko.

Jako inowacje należy wymienić:

— wprowadzono obowiązek wydawania komunikatów prasowych, których wydano w okresie sprawozdawczym ogółem około 50. Komunikaty rozsyłano wg specjalnego rozdzielnika.

— Założono album wycinków prasy i album okolicznościowych fotografij.

— Rzucono hasło „wprowadzić przymus nauki pływania w piątej i szóstej klasie szkół powszechnych”. W myśl tego hasła nauczanie było prowadzone w Lublinie, Grudziądzu, Poznaniu i szeregu innych miast.

Szeroka tegoroczna propaganda spowodowała przeszkolenie około 30 tysięcy młodzieży.

Sprawozdanie szczegółowe i wnioski co do pracy w 1939 r. znajdują się w aktach P. Z. P.

Ad f) Referat Ratownictwa, prowadzony przez p. mag. K. Rudzisza w ubiegłej kadencji Zarządu P. Z. P. przystąpił do realizacji zatwierdzonego przez Walne Zgromadzenie w dniu 13 lutego r. ub. programu prac tego referatu na rok 1938-my.

Program pracy na 1938-my rok nie został jednak wykonany w całości z przyczyn od Zarządu P. Z. P. niezależnych.

W komunikacie z dnia 7.V.1933 roku Nr. 5/38 p. 8 Zarząd P. Z. P. zwrócił się w myśl § 2 i § 4 regulaminu Referatu Ratownictwa — do okręgów z prośbą o:

a) powołanie w okręgach Referatów Ratownictwa;
b) powołanie w okręgach komisji sportowo-egzaminacyjnych i nadesłanie Zarządowi P. Z. P. składu tych komisji;
c) aby — w wykonaniu uchwały Walnego Zgromadzenia — na wszystkich zawodach z udziałem publiczności urządzono pokazy ratownictwa.

W okręgach: Łódzkim, Lwowskim, Pomorskim, Poznańskim, Wileńskim i Warszawskim są instruktorzy ratownictwa, którzy ukończyli kurs w listopadzie 1937 r.

Jednak miejscowe trudności, a zapewne brak środków i manekinów nie pozwolił na uruchomienie organizacji ratownictwa w okręgach, albowiem z żadnego okręgu nie nadesłano zawiadomień, o które Zarząd P. Z. P. w komunikacie Nr. 5/38 prosił.

Wykonanie manekinów natrafiło na trudności, albowiem rysunki manekinów wg wzoru holenderskiego były niedokładne i P. U. W. F. i P. W. nie mógł zarządzić wykonania wg tego wzoru manekinów. P. U. W. F. i P. W. zdecydował przeto sprowadzić jeden manekin z Holandii. Manekin ten został sprowadzony i dostarczony do P. U. W. F. i P. W. w październiku r. ub. Należy się przeto spodziewać, że już w r. b. manekiny zostaną rozesłane do okręgów.

W roku 1938 zorganizowane zostały:

a) 2-tygodniowy kurs ratownictwa morskiego w Gdyni. Kurs ten ukończyło 20 osób,
b) 25-dniowy kurs przedowników ratownictwa na pływalni Akademii W. F. w Warszawie. Kurs ten ukończyło 16 osób. 1 — ze stopniem instruktora, 14 — ze stopniem przedown. i 1 — ze stopniem ratownika.

Ponadto Zarząd P. Z. P.

a) Wyznaczył w programie zajęć obozu pływackiego dla juniorów w Sierakowie 16 godzin na ratownictwo i delegował do nauki ratownictwa instruktora ratownictwa.

b) Zwrócił się do Akademii W. F. o wprowadzenie do programu nauczania w Akademii nauki ratownictwa. Wniosek ten został uwzględniony i obecnie wprowadzono jako przedmiot naukę ratownictwa, uwarunkowany uzyskaniem stopnia co najmniej ratownika.

Należy podkreślić, że organizowanie kursów dla przodowników ratownictwa, będzie miało tylko wtedy sens o ile okręgi żywo zajmą się i zainteresują nimi i delegują na te kursy ludzi, umiejących pływać i przejętych ideą ratownictwa, będą mogli oni bowiem wykorzystać nabyte wiadomości do pracy w okręgach.

Niestety okręgi jednak wykazały do tego stopnia słabe zaintresowanie w r. ub. kursem dla przodowników ratownictwa, że musiał on być w pierwszym terminie odwołany, albowiem nie było kandydatów. Dopiero w drugim terminie udało się zorganizować ten kurs i to dzięki zgłoszonym przeważnie kandydatom z Warszawy (Lwów 1, Wilno 2).

Poza tym Zarząd P. Z. P. zwrócił się o pomoc finansową:

1) do Ministerstwa Opieki Społecznej, uzasadniając konieczność organizowania ratownictwa;
2) do Głównego Zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża.

Ministerstwo Opieki Społecznej nie wykazało większego zainteresowania umiejętnością wydobywania tonących z wody, jako jego zdaniem, bardziej interesującą Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, natomiast przyrzekło pomoc przy nauce przywracania wydobytego topielca do życia. Dlatego też zdecydowało pomoc i sfinansować wydanie popularnej książki o ratownictwie pod warunkiem, że będą w niej umieszczone odpowiednie wskazówki lekarskie o udzielaniu pomocy i przywracaniu do życia wydobytego z wody topielca.

Zarząd zaś Główny Polskiego Czerwonego Krzyża przyrzekł współpracę przy organizowaniu i szerzeniu ratownictwa wodnego, polegającą na tym, że zlecił swym Oddziałom, aby współpracowały nad tym z jednostkami organizacyjnymi Polskiego Związku Pływackiego.

Zarząd P. Z. P. zwrócił się także do kpt. Kazimierza Laskowskiego o napisanie książki o ratownictwie. Kpt. Laskowski książkę tę opracował i zostanie ona wydrukowana. Książka o ratownictwie jest potrzebna, będzie to pierwsza taka praca w języku polskim, a przy tym ułatwi ona znakomicie szkolenie ratowników.

Inne prace.

1) Wydany w 1937-ym roku regulamin ratownictwa został przesłany do Rady Naukowej Wychowania Fizycznego, która regulamin ten z drobnymi poprawkami przyjęła. Będzie on wydrukowany w książce o ratownictwie.
2) Wykonane zostały odznaki i legitymacje ratownicze;
3) Zwrócono się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o zatwierdzenie odznak ratowniczych;

4) Zwrócono się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o wydanie zarządzenia, aby na wodach otwartych wolno było pływać jedynie osobom, które zdobyły odznakę ratowniczą.

Jak pierwszy rok pracy Referatu Ratownictwa dał pewne możliwości do zapoczątkowania pracy ratownictwa w okręgach, tak drugi rok tej pracy możliwości te rozszerzył i utrwalił i gdyby znaleźli się w okręgach ludzie, przejęci ideą ratownictwa, ludzie, którzy znaleźliby dość czasu na to, aby podjąć wdzięczną pracę nad szerzeniem, rozwijaniem i ugruntowaniem tej pięknej idei w społeczeństwie — to już rok następny powinien dać piękne rezultaty.

Projekt pracy na rok 1939.

W roku 1939-ym należy:

1) przeprowadzić dalszą pracę organizacyjną;
2) prowadzić dalej akcję, zmierzającą do zdobycia funduszów na ratownictwo;
3) rozesłać manekiny;
4) wydać opracowaną książkę o ratownictwie;
5) zorganizować 3—4 kursy dla przodowników ratownictwa z tym, że przynajmniej jeden będzie poświęcony wyłącznie nauce ratownictwa morskiego;
6) dążyć do spopularyzowania odznaki ratowniczej i nauczenia jak największej w naszych warunkach ilości osób ratowania tonących;
7) w miarę możliwości finansowych organizować propagandowe zawody ratownictwa na pływalniach, dostępnych dla publiczności;
8) zorganizować w okresie letnim kilkudniową (tygodniową) propagandę ratownictwa z pogadankami radiowymi;
9) przygotować i w miarę środków finansowych zaangażować stałego objazdowego instruktora ratownictwa.

Ad g) Referat Skoków powierzono p. kom. A. Winnickiemu.

Usilne starania referatu o podniesienie poziomu skoków, a przede wszystkim o zainteresowanie najmłodszych, którzyby byli godnymi następcami dotychczasowych mistrzów, doprowadziły do tego, że ruszamy i w tej dziedzinie z martwego punktu.

W roku bieżącym na odbytym 3 tygodniowym obozie w Sierakowie przeznaczono 30 godzin na skoki. Trener Stepp również włożył dużo wysiłków podczas swego trzymiesięcznego pobytu w Polsce, udzielając skoczkom rad i wskazówek. Zamierzony dwutygodniowy obóz zimowy wyłącznie dla skoczków z przyczyn od PZP niezależnych, niestety, w tym roku nie doszedł do skutku.

Jednak największe usiłowania referatu nie wskórają wiele, jeśli zainteresowane kluby nie dołożą starań i nie otoczą specjalną opieką tej trudnej, ale zato pięknej konkurencji, jaką są skoki.

Ad h) Referat Spraw Sędziowskich powierzono p. adw. W. Łyżwińskiemu.

W okresie sprawozdawczym staraniem referatu przeprowadzono ankietę i zebrano dokładne dane od okręgów, klubów i poszczególnych osób, dotyczące sędziów, ich prac na terenie Związku itp.

Zaprowadzono kartotekę, w której figurują wszyscy aktualni sędziowie związkowi w pływaniu, skokach i piłce wodnej.

W kartotece tej oprócz personalii poszczególnych sędziów, daty mianowania ich, będą odnotowywane dane, dotyczące każdorazowego pełnienia przez poszczególnych sędziów swych funkcyj. Umożliwi to kontrolę prac sędziów, a co zatem idzie orientowanie się, czy mogą oni należycie wypełniać swoje obowiązki.

Wreszcie wydano legitymacje dla sędziów.

Wszystkie rzeczone prace zostały wykonane i obecnie jedynie należy kartotekę prowadzić w sposób należyty, aby zawsze przedstawiała stan aktualny. Rzecz jasna, iż w dużej mierze zależy to od okręgów i klubów, jak i poszczególnych sędziów. Zarząd PZP ma nadzieję, iż będzie otrzymywał dane zgodnie z wydanymi zarządzeniami i że tak okręgi, jak i kluby pomogą mu w tej pracy.

V. Okręgi P. Z. P.

Miniony okres sprawozdawczy był pierwszym rokiem pracy w dziejach PZP kiedy wszystkie okręgi, które na papierze istnieją już wprawdzie od dość dawna, przejawiały działalność. Choć w kilku wypadkach, co do pracy i sprawności organizacyjnej można mieć pewne zastrzeżenia, to jednak obiektywnie stwierdzić należy, że w chwili obecnej działa 10 okręgów PZP i w pewnym stopniu dało się usunąć dysproporcję między Wschodem i Zachodem naszego państwa. Ruszono z martwego punktu a dalsza opieka i pomoc Zarządu winny doprowadzić do zupełnego zatarcia istniejącej dotychczas różnicy.

Podczas pracy nad zorganizowaniem i pobudzeniem działalności okręgów Wschodnich wyłoniła się konieczność uzupełnienia podziału organizacyjnego okręgów, obejmujących znaczne tereny. Z tego względu, uznano za wskazane powołać do życia obwody na terytoriach okręgów: Lubelskiego, Lwowskiego i Wileńskiego. W okresie sprawozdawczym zdołano zorganizować tylko komitety obwodowe w Łucku i Grodnie, które rozpoczęły wstępną działalność.

W chwili sporządzania niniejszego sprawozdania Zarząd PZP nie dysponował jeszcze rocznymi sprawozdaniami ze wszystkich okręgów. Jednak dla wiernego zobrazowania działalności Związku i całokształtu jego prac, w których okręgi odgrywają dominującą rolę, zamieszczamy krótkie ich charakterystyki.

Poznański Okręgowy Związek Pływacki.

W okresie sprawozdawczym POZP po całkowitym unormowaniu niezbyt idealnych w roku ubiegłym stosunków wewnętrznych, rozwinął działalność, która ze wszech miar zasługuje na specjalne wyróżnienie.

W szczególności podkreślić należy: doskonałe współdziałanie z władzami centralnymi oraz wzorową pracę propagandową na całym terytorium okręgu. Nie zaniedbano również pracy wzwyż, a sprawnie zorganizowany przez Wydział Okręgu obóz trenera Stepp'a i wyniki licznych zastępów młodzieży, osiągnięte u schyłku sezonu, pozwalają mieć nadzieję, iż okręg, kierowany przez dotychczasowych dzia-

łaczy, zajmie już w niedalekiej przyszłości czołowe miejsce pod każdym względem.

Wzorowe, szczegółowo opracowane sprawozdanie z działalności okręgu, poraz pierwszy wydane drukiem, jest najlepszym dowodem jego solidnej pracy i wielkiej sprawności organizacyjnej.

Śląski Okręg PZP.

Okręg Śląski, kierowany od lat przez ludzi zasłużonych i doświadczonych w pracy, nadal konsekwentnie prowadził swoją działalność.

Praca sportowa prowadzona na wysokim poziomie dała bardzo dobre wyniki, które utrzymują okręg na czołowej pozycji, co najwyraźniej ilustruje skład reprezentacji Polski.

Wyróżnić należy inicjatywę zorganizowania przez okręg zawodów z Niemieckim Śląskiem, które choć nie przyniosły cyfrowego zwycięstwa, były jednak dużym bodźcem do pracy i przekonały zawodników o ich rzeczywistej wartości. Ponadto z ważniejszych przejawów działalności należy wymienić: sprowadzenie wspólnie z klubami trenera water - polo p. Bela Rajki, troskliwe i staranne zorganizowanie obozu trenera Stepp'a, urządzenie kondycyjnego obozu młodych, oraz udział w rozgrywkach i zdobycie Nagrody Młodych — co razem wzięte dowodzi dobrej i sprawnej pracy okręgu.

Na podkreślenie zasługuje również szeroka akcja propagandowa — szczególnie popierana przez miejscową prasę — którą możnaby nazwać wzorową, gdyby objęła swym zasięgiem także tereny sąsiadujące z województwem Śląskim, jak: Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Częstochowa itp.

Godne uznania jest także nawiązanie kontaktu ze sportem pływackim na Zaolziu, który niebawem będzie miał do dyspozycji krytą pływalnię w Trzyńcu.

Sprawozdanie roczne z całokształtu działalności wydziału złożono Zarządowi PZP.

Pomorski Okręg PZP.

Pracujący w trudnych warunkach Okręg Pomorski wykazał w ubiegłym roku działalność ożywioną, a konsekwentnie prowadzona od lat praca, dała w sezonie nadspodziewanie pomyślne rezultaty.

Mimo skromnej ilości klubów i zawodników, zanotować należy bardzo duże podniesienie się klasy czołowych pływaków, którzy wyszli zwycięsko ze spotkań z reprezentacjami okręgu Poznańskiego i Łódzkiego. Szczególnie zwycięstwo nad Poznaniem jest dla okręgu Pomorskiego dużym sukcesem.

Uczestnictwo zawodników Pomorza we wszystkich zawodach i obozach związkowych, sprawne przeprowadzenie przez wydział okręgu długodystansowych mistrzostw Polski, rozegranie mistrzostw okręgu (bez piłki wodnej) i inicjatywa w urządzaniu własnym sumptem zawodów międzyokręgowych — stanowią o rzetelnej, twórczej i pożytecznej pracy, która jeszcze, gdyby oparła się o większą propagandę w terenie i pracę wszerz oraz zwrócenie uwagi na piłkę wodną — stałaby się wzorem dla innych okręgów, co do osiągniętych wyników.

Szczegółowe, nad wyraz starannie opracowane sprawozdanie z rocznej działalności wydano drukiem. Jest to godne tym większego podkreślenia, że praca Okręgu oparta jest na twórczym wysiłku niezmordowanych jednostek.

Lubelski Okręg PZP.

Okręg Lubelski, który dotychczas istniał tylko na papierze, w okresie sprawozdawczym rozwinął nadspodziewanie dużą działalność, tak propagandową, jak i organizacyjną.

Pierwsze zawody o mistrzostwo okręgu i ustanowienie pierwszych rekordów okręgowych, duża praca wszerz w myśl haseł: przymusowa nauka pływania dla dzieci w szkołach, zainteresowanie pływactwem szerokich mas oraz organizacyj społecznych — są tymi trwałymi podwalinami, które, poparte jeszcze dobrze prowadzoną pracą organizacyjną, każą spokojnie oczekiwać dalszego rozwoju sportu pływackiego na terenie Lubelskiego okręgu PZP.

Szczegółowo i wnikliwie opracowane sprawozdanie z rocznej działalności okręgu zostało wydane drukiem.

Warszawski Okręg PZP.

Kompletny brak działalności wydziału okręgu od przeszło roku, zmusił Zarząd PZP do rozwiązania jego władz jeszcze w maju 1938 roku. Wyznaczając komisarza mniemano, iż podobny stan rzeczy jest tylko tymczasowy i że zgłoszą się odpowiedni ludzie, którzy poprowadzą agendy okręgu. Wbrew tym przewidywaniom nie nastąpiła w ciągu całego roku żadna poprawa i dotychczas kluby nie umiały wyłonić wydziału.

Kilkakrotnie zwoływane przez Komisarza okręgu konferencje przedstawicieli klubów nie dały pozytywnego wyniku, co zmusiło Zarząd PZP do przejęcia sprawy w swe ręce. Obecnie prowadzone są rozmowy z działaczami, upatrzonymi do pracy w okręgu i należy spodziewać się, iż w niedługim czasie Okręg Warszawski będzie rządzony przez wybrane władze.

W ciągu sezonu zorganizowano mistrzostwa okręgu wszystkich klas i obóz trenera Stepp'a.

Zasługuje na podkreślenie inicjatywa klubów, które szczególnie w sezonie zimowym przejawiały dużą aktywność w organizowaniu zawodów międzyklubowych, wywołując przez to wybitne podniesienie się poziomu pływactwa stołecznego.

Poleski Okręg PZP.

Zorganizowany w roku sprawozdawczym Poleski Okręg PZP z siedzibą w Brześciu n/Bugiem rozpoczął pracę bardzo dobrze.

Staraniem wydziału okręgu, który zrzesza w chwili obecnej dwa kluby, zorganizowane zostały pierwsze zawody o mistrzostwo okręgu, oraz zawody międzyokręgowe z Wilnem.

Wielkim utrudnieniem w działalności jest zupełny brak pływalń wobec czego praca z konieczności odbywać się musi na wodzie bieżącej.

Rozpoczęcie robót przy budowie pływalni w Trauguttowie pod Brześciem każe się spodziewać, iż wykończenie tego basenu nada pracy całego okręgu jeszcze bardziej konkretny wyraz.

Łódzki Okręg PZP.

Okręg Łódzki w roku sprawozdawczym przechodził okres dalszego krzepnięcia sił.

Rozpoczynając działalność w minionej kadencji popisał się wydział wzorowym przygotowaniem i przeprowadzeniem mistrzostw hali krytej, które w Łodzi osiągnęły pełny sukces sportowy i organizacyjny.

Praca w sezonie nie nasuwała żadnych zastrzeżeń, a rozpoczęcie przez wydział propagandy na całym terytorium okręgu każe liczyć na intensywniejszą działalność w przyszłym sezonie.

Wileński Okręg PZP.

Praca Wileńskiego okręgu PZP, który musi borykać się z wieloma trudnościami organizacyjnymi i inwestycyjnymi (Wilno dotychczas nie posiada pływalni ze stojącą wodą!) wymaga dużego wysiłku i dlatego, uwzględniając warunki pracy Wydziału należy ocenić ją pozytywnie.

Do wzmożenia działalności przyczyniło się unormowanie stosunków wewnętrznych, a wybudowanie, staraniem Wydziału Okręgu w roku ubiegłym na rzece Wilii dwóch prymitywnych pływalń, pozwoli na dalsze postępy w pracy.

W ciągu sezonu letniego okręg zorganizował poraz pierwszy rozgrywki water-polo o mistrzostwo okręgu, przy czym drużyna mistrza wzięła udział w rozgrywkach międzyokręgowych o wejście do grupy mistrzowskiej, a także urządził zawody p. n. „Dzień sztafet” o nagrodę przechodnią Prezesa Wileńskiego Okręgu PZP p. kpt. Zdzisława Guszczyńskiego.

Krakowski Okręg PZP.

Pewna depresja przeżywana przez kluby krakowskie, które niegdyś należały do przodujących daje się odczuć i w pracy całego okręgu. Rok sprawozdawczy, mimo iż nie wykazał poważniejszych braków w pracy wydziału, nie był okresem działalności tak intensywnej, jak lata poprzednie.

Odczuwał się przede wszystkim brak zawodów, a poza tym brak kontaktu z najbliższymi ośrodkami okręgu z pośród których jedynie Ostrowiec zasługuje na wyróżnienie.

Lwowski Okręg PZP.

Miniony okres sprawozdawczy, który w pracy niektórych klubów Okręgu był ożywiony i wykazywał stałą działalność w odniesieniu do władz okręgu nie jest pełnowartościowy.

Pewne ożywienie działalności zanotowane na początku sezonu przy organizacji mistrzostw okręgu z czasem zupełnie osłabło.

VI. Kluby.

W roku sprawozdawczym przyjęto na członków zwyczajnych PZP 20 klubów z dziewięciu okręgów. Szczególnie pocieszającym jest fakt zapisywania się w szeregi członków, klubów z miejscowości kresowych, gdzie dotychczas pływanie nie miało zupełnie swych komórek organizacyjnych.

Okręg	Ilość Klubów		Przyjęto
	1937	1938	
Warszawski	16	19	3
Poznański	11	17	6
Śląski	14	16	2
Krakowski	12	12	—
Pomorski	4	5	1
Lwowski	8	9	1
Łódzki	5	6	1
Lubelski	1	4	3
Wileński	6	7	1
Poleski	—	2	2
Razem	77	97	20

Należy na tym miejscu podkreślić akcję propagandową Poznania, która najbardziej przyczyniła się do zmiany tabeli, dając PZP 6 nowych klubów.

Okręg Krakowski jest jedynym, który nie zgłosił w ciągu roku żadnego klubu.

Do okręgów o prawie 100% żywotności klubów zaliczyć należy: Poznański, Śląski, Pomorski, Łódzki i najmłodszy z okręgów — Poleski, który zrzesza dwa kluby. W innych sytuacja nie jest tak pomyślna, a już w Warszawie, gdzie liczba klubów obumarłych jest największa, wytworzony stan rzeczy wymagać będzie w najbliższej przyszłości interwencji Zarządu PZP.

W ciągu całej kadencji nie skreślono z listy członków żadnego z klubów, ograniczając się do wysłania upomnień stowarzyszeniom nie przejawiającym działalności i zalegającym z opłatami. Nie ulega jednak wątpliwości, że w nadchodzącej kadencji zajdzie konieczność, po uprzednim dokładnym zbadaniu przyczyn, skreślenia z listy członków kilku klubów. Liczba ta jednak nie powinna, biorąc maksymalnie, osiągnąć cyfry 10-ciu.

Wiele z klubów, należących od dawna do PZP mimo formalnego istnienia przez opłacanie składek i okazywane zainteresowanie, dotychczas nie zgłosiło zupełnie swych zawodników.

Zamieszczona tabela ilustruje wyraźnie ten smutny stan rzeczy. Na pierwszym miejscu kroczy Kraków z 5 klubami bez zawodników, dalej Warszawa z 4, Śląsk — 3. Oczywiście w podanych cyfrach nie liczono klubów nowoprzyjętych, których w Poznaniu, jak widać z tabeli jest 7, a tylko 1 ze starych klubów nie ma zgłoszonych zawodników.

Okręg	Ilość klubów nie posiadających zgłoszonych zawodników	
	razem	z tego nowoprzyjęci
Warszawski	4	—
Poznański	7	6
Śląski	3	—
Krakowski	5	—
Pomorski	1	1
Lwowski	2	1
Łódzki	1	1
Lubelski	2	1
Wileński	1	—
Poleski	2	2

Uaktualnienie i prowadzenie kartoteki zawodników pozwala na przeprowadzenie kwalifikacji klubów pod względem sportowym przez określenie ilości punktów, nadanych za klasę startującym zawodnikom. Uzyskaną listę kolejności przedstawia zamieszczona tabela, która odźwierciadla stan posiadania poszczególnych klubów.

Nazwa klubu	Punkty		
	mężczyzn	kobiet	razem
1. A. Z. S. — Warsz.	104	36	140
2. Legia — Warszawa	90	16	106
3. W. K. S. — Poznań	89	16	105
4. P. Z. L. — Warsz.	94	1	95
5. Unia — Poznań	55	40	95
6. E. K. S. — Katowice	64	25	89
7. T. P. — Giszowiec	59	24	83
8. Ż. A. S. S. — War-	30	52	82
9. H. C. P. — Poznań	66	14	80
10. Hakoah — Bielsko	42	31	73

Uderza niska lokata klubów śląskich, które przecież we wszystkich zawodach odgrywają rolę dominującą.

W ogólnej działalności klubów widać pewną poprawę i ożywienie. Ubiegano się o obecność zawodników na obozach trenerów zagranicznych, licznie obsyłano urządzane zawody, a jeden z klubów śląskich sprowadził nawet drużynę kombinowaną z Węgier, która startowała w Bielsku, Katowicach i Giszowcu w zawodach międzyklubowych.

Zastrzeżenie wywołuje tylko praca administracyjna w klubach oraz brak punktualności w wywiązywaniu się z zobowiązań, szczególnie finansowych, które w wielu wypadkach regulowano dopiero po zastosowaniu rygorów organizacyjnych.

VII. Zawodnicy.

Ogólna liczba zgłoszonych zawodników wyniosła na dzień 1.I.1939 r. — 3540 osób. W porównaniu z rokiem poprzednim jest to cyfra

o 873 osoby mniejsza od stanu z dn. 1.I.1938 r. mimo napływu w ciągu sezonu dużej ilości zgłoszeń nowych. Dzieje się to skutkiem tego, iż przeprowadzona „czystka” w grudniu 1937 r. spowodowała skreślenie wszystkich zawodników nie przejawiających zainteresowania pływactwem w ogólnej liczbie ca 1500 osób.

Zamieszczona tabela ilustruje ilość zgłoszonych zawodników w/g okręgów.

Nazwa Okręgu	Zawodnicy	Zawodniczki	Razem
Krakowski	214 (280)	78 (108)	292 (388)
Lubelski	26 (—)	— (—)	26 (—)
Lwowski	389 (454)	91 (90)	480 (544)
Łódzki	148 (144)	27 (27)	145 (171)
Pomorski	110 (144)	37 (40)	147 (184)
Poznański	716 (881)	185 (256)	901 (1137)
Warszawskl	322 (491)	127 (169)	449 (660)
Wileński	691 (950)	137 (251)	828 (1201)
Śląski	189 (97)	53 (31)	244 (128)
Razem	2805 (3441)	735 (972)	3540 (4413)

W nawiasach cyfry z r. 1937.

Ilość zgłoszonych zawodników i zawodniczek z podziałem na klasy przedstawia się następująco:

	K l a s a				bez klasy	razem
	M	I	II	III		
Mężczyźni	66	408	829	309	1193	2805
Kobiety	28	113	172	61	361	735
Razem	94	521	1001	370	1554	3540

Ciekawie wyglądają także tabele czynnych w r. 1938 zawodników i zawodniczek z podziałem na klasy i okręgi:

O k r ę g	Zawodnicy	Zawodniczki	R a z e m
Krakowski	54	4	58
Lubelski	16	—	16
Lwowski	33	6	39
Łódzki	62	7	69
Pomorski	45	12	57
Poznański	185	39	224
Warszawski	130	53	183
Śląski	184	46	230
Wileński	39	7	46
R a z e m	748	174	922

Ilość zawodników i zawodniczek, którzy startowali w 1938 r.						
	Klasa				bez klasy	razem
	M	I	II	III		
Mężczyźni	57	225	339	77	50	748
Kobiety	22	62	63	14	13	174
Razem	79	287	402	91	63	922

Stosunek liczby zawodników startujących do zgłoszonych nie jest korzystny, gdyż wynosi 38%. W porównaniu z innymi latami widać pewne zahamowanie. Inicjatywa klubów w organizowaniu zawodów i licznym ich obsadzaniu przez zawodników — wymaga większego ożywienia.

Tabela podziału zawodników w/g klubów ma wygląd następujący:

Podział zgłoszonych zawodników w/g klubów			
Nazwa klubu	Zawodnicy	Zawodniczki	Razem
1. AZS — Warszawa	158	31	189
2. Pogoń — Lwów	145	36	181
3. Unia — Poznań	114	42	156
4. Cracovia — Kraków	107	44	151
5. WKS — Poznań	134	15	149
6. ŻASS — Warszawa	96	44	140
7. HCP — Poznań	101	29	130
8. PZL — Warszawa	102	3	105
9. Czarni — Lwów	86	12	98
10. AZS — Wilno	75	21	96

Podane w tabelce cyfry uwzględniają wszystkich zgłoszonych zawodników. W porównaniu z klasyfikacją klubów w/g startujących zawodników, zestawienie klubów jest dość przypadkowe, gdyż tylko AZS — Warszawa, PZL i kluby poznańskie utrzymują się w każdej z nich. Inne kluby figurują tylko ze względu na dużą ilość zgłoszonych zawodników, którzy przeważnie nie posiadają żadnej klasy.

Uzyskane w roku ubiegłym wyniki zestawiono nie tylko dla 10-ciu najlepszych, a dla wszystkich zawodników klasy mistrzowskiej i częściowo pierwszej, pragnąc przez to zwrócić uwagę i na dalsze pozycje.

Zamieszczone listy z dokładnymi wynikami ilustrują przejrzyście uzyskane wyniki przez poszczególnych zawodników.

MĘŻCZYŹNI.

100 m. st. dow.

RP. Bocheński 1.00,4 — 1930 r.

1. Jędrysek — TPG 1.04,6
2. Szrajbman — Legia 1.05,4
3. Marchlewski — WKS Gr. 1.05,7
4. Praski — EKS 1.06,5
5. Trzebiński — Legia 1.06,5
6. Górzeński — WKS Gr. 1.06,6
7. Priebe — Dąb 1.06,6
8. Białyński — Sok. Bdg. 1.06,7
9. Karpiński — AZS War. 1.06,8
10. Kuncelman — Świteź 1.06,9
11. Kieryś — KSZO 1.07,1
12. Ratajczak H. — PTP 1.07,3
13. Gumkowski — AZS. War. 1.07,5
14. Małecki — Sok. Pozn. 1.07,8
15. Paszkot — Crac. 1.08,0
16. Sikora — WKS Pozn. 1.08,0
17. Zubowicz — Legia 1.08,0
18. „Bojowy" — Legia 1.08,2
19. Stankiewicz — Ognisko 1.08,2
20. Hellwing — AZS Pozn. 1.08,4
21. Ratajczak B. — Unia 1.08,5
22. Zguda — Crac. 1.08,6
23. Kruczkowski — Unia 1.08,8
24. Barbaszewski — Crac. 1.09,2
25. Rouppert — AZS War. 1.09,4
26. Cypel — PZL 1.09,9
27. Gerstman — Legia 1.10,8
28. Ramola — TPS 1.10,8
29. Makowski — AZS War. 1.11,0
30. Kummant R. — PZL 1.11,3
31. Konarek — Legia 1.11,4
32. Bocheński T. — AZS War. 1.11,5
33. Draeger — Sok. Bdg. 1.11,6
34. Morawski — PZL 1.11,6
35. Lubieński — Pol. 1.11,7
36. Feuereisen — Hak. 1.11,8
37. Madejewski — WKS Pozn. 1.11,9

200 m. st. dow.

RP. Bocheński 2.20,6 — 1933 r.

1. Jędrysek — TPG 2.26,2
2. Priebe — Dąb 2.34,1
3. Marchlewski — WKS Gr. 2.34,4
4. Białyński — Sok. Bdg. 2.34,7
5. Kruczkowski — Unia 2.35,1
6. Schwarz — EKS 2.35,2
7. Zubowicz — Legia 2.35,8
8. Trzebiński — Legia 2.38,4
9. „Bojowy" — Legia 2.39,2
10. Karliczek G. — EKS 2.40,4
11. Kuncelman — Świteź 2.40,5
12. Górzeński — WKS Gr. 2.41,1
13. Paszkot — Crac. 2.41,1
14. Ratajczak H. — PTP 2.41,9
15. Ramola — TPS 2.43,0
16. Ratajczak B. — Unia 2.43,0
17. Gumkowski — AZS War. 2.43,8
18. Rouppert — AZS War. 2.43,9
19. Sikora — WKS Pozn. 2.44,0
20. Draeger — Sok. Bdg. 2.44,6
21. Bem — PZL 2.45,0
22. Heidrich — Dąb 2.45,0
23. Konikowski — ŁKS 2.45,0
24. Makowski — AZS War. 2.45,7
25. Turemko — Legia 2.45,7
26. Cypel — PZL 2.46,4
27. Freuereisen — Hak. 2.46,5
28. Wiśniewski 11 — HCP 2.48,0
29. Steuer — Hak. 2.48,4
30. Hellwing — AZS Pozn. 2.48,7

400 m. st. dow.

RP. Jędrysek 5.13,5 — 1938 r.

1. Jędrysek — TPG 5.13,5
2. Zubowicz — Legia 5.45,2
3. Kruczkowski — Unia 5.45,5
4. Bojowy — Legia 5.47,6
5. Jankowski — EKS 5.47,6
6. Ratajczak — PTP 5.48,2
7. Schwarz — EKS 5.51,4
8. Białyński — Sok. Bdg. 5.53,1
9. Ramola — TPS 5.53,6
10. Górzeński WKS GR. 5.54,2
11. Karliczek G. — EKS 5.55,2
12. Marchlewski — WKS Gr. 5.55,5
13. Małecki — Sok. Pozn. 5.56,2
14. Makowski — AZS War. 6.00,1
15. Cypel — PZL 6.01,8
16. Bem — PZL 6.04,4
17. Wiśniewski II — HCP 6.06,2
18. Zguda — Crac. 6.06,5
19. Trzebiński — Legia 6.07,0
20. Wypukoł — Pog. Kat. 6.07,2
21. Majewski — Pol. 6.08,5
22. Turemko — Legia 6.08,7
23. Draeger — Sok. Bdg. 6.09,0
24. Skibiński — Unia 6.09,6
25. Ajzensztat A. — ŻASS 6.10,0
26. Hellwing AZS Pozn. 6.11,0
27. Sadzikowski — Unia Lb. 6.11,0
28. Blachut — TPS 6.12,8
29. Kossowski — AZS War. 6.12,9
30. Wyczyński — KSZO 6.14,4
31. Kummant R. — PZL 6.15,0
32. Piekarniak — AZS 6.15,8

1.500 m. st. dow.

RP. Karliczek J. 21.43,4 — 1936 r.

1. Jedrysek — TPG 22.17,0
2. Zubowicz — Legia 23.47,2
3. „Bojowy" — Legia 23.49,4
4. Cypel — PZL 23.50,2
5. Jankowski — 24.16,0
6. Ratajczak H. — PTP 24.22,0
7. Karliczek G. — EKS 24.22,6
8. Marchlewski — WKS Gr. 25.06,2
9. Majewski — Pol. 25.08,0
10. Kruczkowski — Unia 25.13,0
11. Hellwing — AZS Pozn. 25.15,4
12. Ratajczak B. — Unia 25.49,0
13. Małecki — Sok. Pozn. 25.57,4
14. Drygas — WKS Pozn. 26.11,5
15. Heidrich — Dąb 26.14,8
16. Sikora — WKS Pozn. 26.22,0
17. Górzeński — WKS Gr. 26.49,8
18. Wojciechowski — WKS P. 27.33,0
19. Turemko — Legia 27.47,8
20. Chudy — PZL 28.10,0
21. Günther — ŁKS 28.10,6
22. Priebe — Dąb 28.12,4
23. Antkowski — HKS 28.15,0
24. Bala — PZL 28.15,5
25. Szczygielski — Pol. 28.21,0
26. Iwanowski — PZL 28.50,8

100 m. st. klas.

RP. Heidrich 1.17,5 — 1938 r.

1. Heidrich — Dąb 1.17,5
2. Rusin — EKS 1.20,4
3. Kubik E. — KSZO 1.22,5
4. Nowicki — PZL 1.23,3
5. Wesołowski — WKS Pozn. 1.23,6
6. Jarecki — Dąb 1.23,8
7. Krotofil — TPS 1.23,8
8. Mezrycki — Hak. 1.24,1
9. Szczygielski — Pol. 1.24,5
10. Domogała — TPG 1.24,6
11. Woźnicki — PZL 1.24,6
12. Kot F. — Pogoń 1.24,8
13. Świstuń — Dąb 1.24,8
14. Ul — KSZO 1.25,1
15. Choina — Legia 1.25,2
16. Iwanow — AZS War. 1.25,4
17. Szymański — WKS Pozn. 1.25,9
18. Zieliński — PZL 1.26,2
19. Maszner — AZS War. 1.26,8
20. Naborowski — AZS Wilno 1.26,8
21. Jarecki II — HCP 1.27,0
22. Makowski — KSZO 1.27,2
23. Dabrowski — Boruta 1.28,2
24. Wolny — Ostrovia 1.28,3
25. Ciborowski — Legia 1.28,4
27. Iwanowski — PZL 1.28,8
28. Ziółkowski — Pomorz. 1.28,8
29. Rudzisz — AZS War. 1.28,3
30. Siekierski — WKS Pozn 1.29,1
31. Kosowski K. — Legia 1.29,3
32. Mudziejewski — Sok. Bdg. 1.29,7
33. Gołębiowski — ŁKS 1.29,8
34. Niedzielski — WKS Gr. 1.29,9
35. Brzozowski II — AZS War. 1.29,9

200 m. st. klas.

RP. Heidrich 2.52,6 — 1938 r.

1. Heidrich — Dąb 2.52,6
2. Rusin — EKS 3.00,8
3. Jarecki — Dąb 3.03,4
4. Woźnicki — PZL 3.03,7
5. Nowicki — PZL 3.05,0
6. Iwanowski — PZL 3.05,3
7. Kot F. — Pogoń 3.05,6
8. Kubik E. — KSZS 3.05,6
9. Choina — Legia 3.07,5
10. Świstuń — Dąb 3.07,5
11. Rudzisz — AZS 3.08,2
12. Maszner — AZS War. 3.08,4
13. Domogała — TPG 3.09,4
14. Szymański — WKS Pozn. 3.09,5
15. Niedzielski — WKS Gr. 3.10,4
16. Wesołowski — WKS Pozn. 3.10,8
17. Mezrycki — Hak. 3.11,0
18. Szczygielski — Pol. 3.11,5
19. Jarecki II — HCP 3.11,7
20. Machowski — TPS 3.15,0
21. Matecki — WKS Pozn. 3.15,9
22. Pimpicki — AZS Wilno 3.17,6
23. Zieliński — PZL 3.18,0
24. Niedzielski — WKS Gr. 3.18,6
25. Brzozowski II — AZS War. 3.19,0
26. Dobucki — Pomorz. 3.19,2

100 m. st. grzb.

RP. Karliczek J. 1.14,2 — 1933 r.

1. Kummant R. — PZL 1.16,0
2. Lenert — AZS War. 1.18,0
3. Jastrzębski — AZS War. 1.18,5
4. Kowalski — Crac. 1.19,4
5. Zubowicz — Legia 1.19,7
6. Włodek — Wisła 1.20,0
7. Choina — Legia 1.21,0
8. Machowski — Dąb 1.21,2
9. Pickarniak — AZS War. 1.22,7
10. Lisewski — HCP 1.23,1
11. Priebe — Dąb 1.23,3
12. Dzięgielewski H. — Legia 1.23,8

13. Kuncelman — Świteź 1.23,8
14. Kubik W. — KSZS 1.24,3
15. Zemyr — Lechia 1.25,0
16. Ratajczak B. — Unia 1.25.3
17. Karpiński K. — AZS War. 1.26,0
18. Zajączkowski — Sok. Gr. 1.26,4
19. Grysa — Pomorz. 1.26,5
20. Orzechowski — KPW Toruń 1.26,8
21. Chudy — PZL 1.27,0
22. Owczarczak — Warta 1.27,2
23. Ancuta — AZS War. 1.27,4
24. Rosner — AZS War. 1.27,5
25. Matecki —WKS Pozn. 1.27,6
26. Skibiński — Unia 1.28,0
27. Cichocki — ŁKS 1.28,2
28. Choma — Crac. 1.28,4
29. Klajsek — KSZS 1.29,0
30. Wiśniewski II HCP 1.29,6

300 m. st. zm.

Najlepszy wynik — Heidrich 4.29,7 — 1937 r.

1. Zubowicz — Legia 4.43,0
2. Włodek — Wisła 4.45,0
3. Gumkowski — AZS War. 4.57,0
4. Karliczek G. — EKS 4.57,2
5. Woźnicki — PZL 5.03,2
6. Barbaszewski — Crac. 5.03,6

4 × 200 m. st. dow.

RP. Reprezentacja 9.59,1 — 1936 r.
Klubowy EKS 10.36,1 — 1937 r.

1. Legia 10.45,0
2. Cracovia 10.50,4
3. EKS 10.50,6
4. AZS Warszawa 11.02,0
5. TPG 11.15,8
6. PZL 11.23,9
7. WKS Grudziądz 11.43,4
8. Sok. Bdg. 11.43,6
9. Unia 11.53,8
10. TP Świętochłowice 11.56,5
11. Polonia 11.58,0
12. ŻASS 12.06,1
13. WKS Poznań 12.09,8
14. Warta 12.18,8

3 × 100 m. st.. zm.

RP. Reprezentacja 3.39,2 — 1933 r.
Klubowy AZS War. 3.40,4 — 1936 r.

1. Dąb 3.49,5
2. AZS Warszawa 3.51,6
3. Legia I 3.55,6
4. PZL 3.56,6
5. EKS 3.59,9
6. TPG 4.00,0
7. Cracovia 4.01,2
8. Unia 4.01,5
9. WKS Poznań 4.04,0
10. WKS Grudziądz 4.04,8
11. Legia II 4.05,0
12. PZL II 4.11,6
13. Legia III 4.12,4
14. ŻASS 4.13,2
15. HCP 4.18,0
16. Wisła 4.18,0

KOBIETY.

100 m. st. dow.

RP. Dawidowiczówna 1.15,4 — 1938 r.
Kratochwilówna 1.15,4 — 1938 r.

1—2. Dawidowiczówna — Hak. 1.15,4
Kratochwilówna — AZS War. 1.15,4
3. Brendel J. — Sok. Gr. 1.22,4
4. Banaszewska — AZS War. 1.22,8
5. Matterówna — Dąb 1.22,8
6. Hallierówna — EKS 1..23,4
7. Pastorówna — Hak. 1,24,9
8. Fonfarówna — EKS 1.25,0
9. Zaubermanówna — Hak. 1.25,0
10. Kamieńska — EKS 1.25,8
11. Stawska — Unia 1.27,3
12. Leitgeberówna — PTP 1.29,9
13. Kawaletzówna — Dąb 1.31,7
14. Hellwiżanka — WKS Pozn. 1.33,0
15. Lewandowska — AZS War. 1..33,0
16. Bąkówna — Żagiew 1.34,4
17. Krzemińska — ŁKS 1.35,0
18. Bruczówna — AZS War. 1.39,4
19. Latowcówna — Legia 1.40,1
20. Krygierówna — Legia 1.40,4

400 m. st. dow.

RP. Kratochwilówna 6.23,5 — 1938 r.

1. Kratochwilówna — AZS War. 6.23,5
2. Dawidowiczówna — Hak. 6.36,0
3. Zaubermanówna — Hak. 6.43,1
4. Matterówna — Dąb 6.43,8
5. Hallierówna — EKS 6.53,6
6. Pastorówna — Hak. 6.55,7
7. Stawska — Unia 7.07,5
8. Brendel J. — Sok. Gr. 7.17,0
9. Lewandowska — AZS War. 7.29,5
10. Hellwiżanka — WKS Pozn. 7.32,4
11. Leitgeberówna — PTP 7.37,4
12. Kłosowska — Unia 7.45,0
13. Szelągowiczówna — HCP 7.57,4

100 m. st. klas.

RP. Bollówna 1.35,3 — 1938 r.

1. Bollówna — EKS 1.35,3
2. Szumiłowska — Sok. Bdg. 1.36,7
3. Niedobecka — TPG 1.39,3
4. Zyberówna — Sok. Pozn. 1.39,3
5. Wawrocka — Sok. Bdg. 1.40,3
6. Pioszczykówna — Dąb 1.40,8
7. Kowalska — ŁKS 1.41,6
8. Szczuraszekówna — Ostr. 1.42,0
9. Ziółkowska — Pomorzanin 1.42,0
10. Kandlówna — Hak. 1.42,7
11. Zelingerówna — Hak. 1.42,7
12. Berekówna — Hak. 1.43,8
13. Szelągowiczówna — HCP 1.44,5
14. Mellinówna — AZS War. 1.45,0
15. Czuperska — AZS War. 1.45,8
16. Krassowska — AZS War. 1.45,8
17. Kudlińska — Unia 1.45,8
18. Frischlerówna — Hak. 1.46,6
19. Ratajówna — Ostrovia 1.46,7
20. Madejówna — KSZS 1.47,0
21. Wojewodzicówna — Beskid 1.48,3
22. Torłopówna — Pomorz. 1.48,6
23. Skrzypkówna — Dąb 1.49,0
24. Schenelówna — Hak. 1.49,5
25. Buchenówna — Hak. 1.49,9
26. Glaserówna — Hak. 1.50,0
27. Mazurówna — Sok. Bdg. 1.50,0
28. Macurzanka — Pog. Kat. 1.50,4
29. Cieńska — AZS Wilno 1.51,0
30. Stankówna — Pog. Kat. 1.51,0
31. Horska — AZS Wilno 1.51,5
32. Gietkówna — Żagiew 1.52,4
33. Niestrojówna — KP Siem. 1.52,4
34. Lipówna — Pogoń Kat. 1.54,4

200 m. st. klas.

RP. Bollówna 3.23,2 — 1937 r.

1. Bollówna — EKS 3.24,8
2. Szumiłowska — Sok. Bdg. 3.30,2
3. Kowalska — ŁKS 3.34,6
4. Niedobecka — TPG 3.37,6
5. Klemińska — Unia 3.38,6
6. Szczuraszekówna — Ostr. 3.39,0
7. Zelingerówna — Hak. 3.42,2
8. Mellinówna — AZS War. 3.45,2
9. Kandlówna — Hak. 3.45,4
10. Ziółkowska — Pomorz. 3.45,4
11. Wawrocka — Sok. Bdg. 3.45,5
12. Ratajówna — Ostrovia 3.46,0
13. Czuperska — AZS War. 3.47,8
14. Szelągowiczówna — HCP 3.48,1
15. Zyberówna — Sok. Pozn. 3.48,5
16. Rypińska — WKS 3.50,2
17. Kubiakówna — PTP 3.50,3
18. Kaźmierczakówna — Unia 3.50,4
19. Berekówna — Hak. 3.51,4
20. Chybowska — AZS War. 3.52,8
21. Macurzanka — Pogoń Kat. 3.53,8
22. Frischlerówna — Hak. 3.54,2
23. Pioszczykówna — Dąb 3.55,0
24. Schenelówna — Hak. 3.55,0
25. Heiliżanka — BBTS 3.55,2
26. Mirosówna — Żagiew 3.57,0

100 m. st. grzb.

RP. Banaszewska 1.29,0 — 1938 r.

1. Banaszewska — AZS War. 1.29,0
2. Fonfarówna — EKS 1.31,0
3. Dawidowiczówna — Hak. 1.35,7
4. Pastorówna — Hak. 1.38,1
5. Pioszczykówna — Dąb 1.38,1
6. Brendel J. — Sok. Gr. 1.42,7
7. Klemińska — Unia 1.42,8
8. Piwoniówna — Czarni 1.44,0
9. Szelągowiczówna — HCP 1.44,3
10. Kowalska — ŁKS 1.44,8
11. Prószyńska — AZS War. 1.47,0
12. Madejówna — KSZS 1.47,6
13. Fankini — Dąb 1.48,0
14. Rymscha — ŁKS 1.48,0
15. Ożdżanka — Sok. Gr. 1.49,7
16. Rucka — KSZS 1.52,3

4 × 100 m. st. dow.
RP. Reprezentacja 5.45,9 — 1931 r.
Klubowy EKS 5.50,5 — 1938 r.

1. EKS	5.50,5	6. Żagiew	7.05,9
2. Hakoah I	5.53,6	7. Hakoah II	7.16,0
3. AZS Warszawa	6.00,8	8. PTP	7.21,2
4. Dąb	6.20,4	9. Legia	7.22,0
5. Unia Poznań	6.35,7	10. TPG	7.36,6

3 × 100 m. st. zm.
RP. Reprezentacja 4.26,4 — 1938 r.
Klubowy EKS 4.35,2 — 1938 r.

1. EKS	4.35,2	6. Hakoah II	5.05,0
2. AZS Warszawa I	4.37,8	7. ŁKS	5.13,8
3. Dąb	4.53,2	8. PTP	5.15,8
4. Hakoah I	4.53,4	9. EKS	5.22,2
5. Unia Poznań	5.00,6	10. AZS Warszawa II	5.26,0

Zbilansowanie wszystkich rezultatów i pewne kryteria porównawcze znajdziemy w następujących tabelach:

ZESTAWIENIE WYNIKóW

mistrzów Polski, najlepszego i dziesiątego zawodnika oraz przeciętnego wyniku 10 najlepszych w latach 1935, 1936, 1937 i 1938.

Rok	Wynik	PANOWIE								
		Styl dowolny				Styl klasycz.		St. grzb.	Sztafety	
		100 m.	200 m.	400 m.	1500m	100 m.	200 m.	100 m.	3x100	4x200
1935	M.	1.03,2	2.25,9	5.29,0	22.52,6	1.24,0	3.03,0	1.19,3	3.51,6	10.45,6
	I.	1.02,5	2.23,0	5.29,0	22.52,6	1.22,5	2.58,7	1.14,6		
1936	M.	1.01,9	2.21,4	5.22,0	21.43,4	1.19,5	2.57,2	1.17,8	3.47,6	10.37,2
	I.	1.01,9	2.21,4	5.16,0	21.43,4	1.19,0	2.57,2	1.15,2	3.40,4	
	X.	1.07,5	2.38,0	ɔ.57,5	25.09,5	1.26,0	3.12,7	1.25,2		
	P.	1.05,5	2 31,1	5.42,6	23.40,6	1.23,9	3.05,8	1.21,5		
1937	M.	1 01,8	2.22,9	5.30,7	22.44,5	1.19,9	2.54,1	1.20,2	3.46,2	10.40,8
	I.	59,8	2.22,9	5.30,7	22.44,5	1.18,8	2.53,2	1.14,6		10.36,1
	X.	1.07,4	2.39,0	5.57,5	25.23,7	1.26,2	3.11,4	1.24,6		
	P.	1 05,8	2.33,8	5.47,3	24 20,3	1.23,3	3.06,0	1.21,7		
1938	M.	1.04,6	2 28,8	5.17,4	22.17,0	1.18,6	2.54,6	1.20,0	3.49,5	10.45,0
	I.	1.04,6	2.26,2	5.13,5	22.17,0	1.17,5	2.52,6	1.16,0	3.49,5	10.45,0
	X.	1.06,9	2.40,4	5.54,2	25.13,0	1.24,6	3.07,5	1.23,1	4.04,8	11.56,5
	P.	1.06,2	2.35,4	5.46,0	24.13,2	1.22,8	3.03,7	1.20,0	3.58,5	11.24,4

Rok	Wynik	PANIE						
		Styl dowolny		Styl klasyczny		St. grzb.	Sztafety	
		100 m.	400 m.	100 m.	200 m.	100 m.	3x100 zm.	4x100 dow.
1935	M.	1.21,5	6.54,0	1.37,0	3 26,0	1 38,3	4.53,4	6.20,2
	I.	1.21,0	6.54,0	1.37,0	3.25,0	1.34,0		
1936	M.	1.21,0	6.31,2	1.36,8	3.29,0	1.34,0	4 48,0	6.09,3
	I.	1.16,4	6.24,2	1.35,3	3.29,0	1.34,0		
	X.	1.29,5	7.29,5	1.43,0	3 51,0	1.48,0		
	P.	1.25,0	7.01,3	1.40,5	3.40,0	1.43,6		
1937	M.	1.17,0	6.28 6	1.35,8	3.23,2	1.31,2	4.46,2	6.20,3
	I.	1.17,0	6.28,6	1.35,8	3.23.2	1.31,2		
	X.	1.27,7	7.45,2	1.42,3	3.45,2	1.48,1		
	P.	1.23,2	7.09,3	1.40,1	3.36,2	1 42,7		
1938	M.	1.16,3	6.23,5	1.35,3	3.24,8	1.33,2	4.35,2	5.50,5
	I.	1 15,4	6.23,5	1.35,3	3.24,8	1.29,0	4.35,2	5.50,5
	X.	1.25,8	7.32.4	1.42,7	3.45.4	1.44,8	5.26,0	7.36,6
	P.	1.22,3	6.58,2	1.40,1	3.38,3	1.39,1	5.02,3	6.44,3

Legenda: M. — wynik mistrza Polski. I. — wynik najlepszy. X — wynik 10 zawodnika. P. — przeciętny wynik 10-ciu pierwszych.

Listy pływaków i zestawienia wyników świadczą dobitnie, że szeregi zawodników zostały bardzo odmłodzone. Wyniki panów po stracie Bocheńskiego i Karliczka 1 uległy nieznacznemu obniżeniu, lecz jest to tylko chwilowe, następny rok przyniesie z pewnością dużą poprawę, która nie da odczuć braku starych mistrzów. Wśród pań sytuacja poprawia się z roku na rok. Rekordy na wszystkich prawie dystansach i coraz większa liczba pań startujących, nie wymagają żadnych omówień.

VIII. Zawody.

Bardzo duże znaczenie w akcji propagandowej i wyszkoleniowej odegrały w r. ub. zawody, organizowane przez PZP, okręgi i kluby,

Przeprowadzenie analizy i uzyskanie scisłych danych porównawczych co do ilości zawodów, liczby startujących zawodników, wpływów kasowych itp. napotyka na duże trudności, gdyż niektóre okręgi i kluby nie składały w PZP sprawozdań z organizowanych imprez, co w przyszłym roku powinno spotkać się z ostrymi represjami Komitetu Wykonawczego PZP.

Według danych, którymi rozporządza biuro PZP, w roku sprawozdawczym odbyło się 76 zawodów pływackich, z których: 2 imprezy pływ. organizowało PZP; 18 — okręgi PZP i 55 kluby zrzeszone. Zawody pływackie o mistrzostwo Polski organizowano 2 razy, międzynarodowe — 3, międzyokręgowe — 7, o mistrzostwo okręgów — 10, międzymiastowe — 1, międzyklubowe — 42 i propagandowe — 5.

Według ilości zorganizowanych zawodów na terenie okręgów kolejność jest następująca:

1. Poznański Okręgowy Związek Pływacki — 20
2. Warszawski Okręg PZP — 14
3. Pomorski „ „ — 12
4. Śląski „ „ — 9
5. Łódzki „ „ — 7
6. Krakowski „ „ — 6

7. Lubelski	Okręg PZP	— 4
8. Wileński	„ „	— 2
9. Lwowski	„ „	— 1

Z trzykrotnie zorganizowanych w Polsce zawodów międzynarodowych największe znaczenie ma wygrany mecz pływacki z Finlandią. Dzielna postawa naszych młodych reprezentantów, wyrównana walka i nowe rekordy utwierdziły nas w przekonaniu, że do podniesienia poziomu najbardziej przyczyniają się spotkania z zagranicznymi przeciwnikami. Pozostałe dwa spotkania z udziałem pływaków niemieckich i węgierskich, mimo lokalnego charakteru, przyczyniły się wiele do ożywienia ubiegłego sezonu.

IX. Mistrzostwa Polski.

Zawody o Mistrzostwo Polski w pływaniu i skokach odbyły się w dn. 16, 17 i 18 lipca 1938 r. w Bielsku.

Stronę sportową zawodów organizował Zarząd PZP, natomiast strona administracyjno - gospodarcza została wzorowo przygotowana i przeprowadzona przez wypróbowanych przyjaciół sportu pływackiego pp. Burmistrza m. Bielska dr. W. Przybyłę oraz Sekretarza Magistratu m. Bielska p. J. Hessa, którzy swoją współpracą wybitnie przyczynili się do sprawnego przeprowadzenia mistrzostw.

Szczegółowe wyniki zawodów oraz nazwiska mistrzów, podane zostały do wiadomości klubów w komunikacie PZP Nr 9/38.

Tabela kolejności klubów, która jednocześnie jest punktacją pucharu im. Pana Prezydenta R. P., przedstawia się następująco:

Klub	Punkty za rok 1938		
	pływanie	water-polo	Razem
1. E. K. S.	145	9	154
2. K. S. Dąb	138	–	138
3. T. P. Giszowiec	85½	39	124½
4. A. Z. S. – Warszawa	84	24	108
5. W. K. S. Legia	70	—	70
6. K. S. Hakoah	59	6	65
7. P. Z. L.	40½	—	40½
8. K. S. Cracovia	19	—	19
9. Ł. K. S.	19	—	19
10. M. Unia	18	—	18

Klasyfikacja Klubów tylko za zawody o mistrzostwo Polski wykazuje niezachwianą hegemonię Klubów śląskich, które mają na liście 4 reprezentantów, druga pozycja mocno obsadzona jest przez Warszawę, mającą 3 przedstawicieli. Po jednym klubie na liście reprezentują Okręgi: Krakowski, Łódzki i Poznański.

W porównaniu z rokiem poprzednim należy wyróżnić postępy Legii i P. Z. L., Warszawa, które w roku ub. były na dalekich miejscach. Także awans Ł. K. S. na 9 miejsce zasługuje na pochwałę. Z pozostałych klubów „Cracovia" utrzymała się na zeszłorocznej pozycji, a „Unia" spadła na 10 miejsce.

X. Rekordy.

W ciągu minionej kadencji Komitet Wykonawczy zatwierdził 22 rekordy Polski. W tym 12 kobiecych i 10 męskich, 16 indywidualnych i 6 zespołowych. 3-krotnie poprawiany był rekord na 100 m. stylem klasycznym przez zawodnika E. Heidricha (K. S. Dąb), którego nazwisko na liście rekordzistów powtórzyło się w roku ubiegłym pięciokrotnie, a J. Jendryska, M. Kratochwilówny i G. Dawidowiczówny — 3-krotnie, Banaszewskiej — 2-krotnie i Bollówny 1 raz. Drużynowo E. K. S. bił rekord 3 razy, a Reprezentacja, K. S. Dąb i P. Z. L. po jednym razie.

XI. Wydawnictwa P. Z. P.

Zamierzone przez poprzedni Zarząd wydanie książki p. H. W. Stepp'a o pływaniu i skokach nie zostało dokonane w okresie sprawozdawczym, gdyż tłumaczenie II części książki (skoki) o objętości dwukrotnie przewyższającej pierwszą, zostało wykonane dopiero na nasze polecenie, a z uwagi na trudność w tłumaczeniu zawiłych określeń angielskich, praca ta została ukończona dopiero w m-cu grudniu ub. r.

Wstępne rozmowy z wydawcą książki przeprowadzono.

Wydawnictwo PZP z dziedziny ratownictwa omówiono w sprawozdaniu tego referatu.

XII. Trenerzy.

Korzystając z udzielonej przez Państwowy Urząd WF i PW pomocy finansowej Zarząd PZP zaangażował w sezonie letnim 2 trenerów.

Trener z U. S. A. p. Howard Wellington Stepp pracował w Polsce przez okres 4-ch miesięcy, prowadząc wyszkolenie na specjalnie zorganizowanych obozach w Katowicach, Warszawie i Poznaniu. Do poszczególnych obozów treningowych przydzielano instruktorów i zawodników z okręgów sąsiednich, co pozwoliło na zapoznanie się i ugruntowanie metod treningowych przez instruktorów i zawodników ze wszystkich Okręgów PZP. (szczegóły pracy trenera w sprawozdaniu referatu pływania).

Trener dla waterpolistów p. Lajos Rajki sprowadzony z Budapesztu na okres miesięczny, pracował na obozach w Katowicach i Warszawie, przygotowując graczy drużyny reprezentacyjnej water - polo do meczu z Finlandią oraz poza tym, prowadząc treningi dla drużyn i graczy młodszych.

XIII. Instruktorka objazdowa PZP.

Dzięki specjalnej pomocy, udzielanej przez Państwowy Urząd W. F. i P. W. w roku bieżącym rozpoczęła pracę instruktorka objazdowa PZP. Zdaniem jej jest nauka pływania kobiet i dziewcząt oraz realizacja zamierzeń P. U. W. F. i P. W. w tej dziedzinie w terenie. Zaangażowana 15 czerwca 1938 r. pracowała w ciągu sezonu letniego na terenach okręgów: Poleskiego i Wileńskiego, przeszka-

lając poważną ilość dziewcząt oraz propagując pływanie zawodnicze. Praca jej spotkała się z całkowitym uznaniem i zadowoleniem miejscowych władz i organizacji, oddawna oczekujących na rozpoczęcie akcji w tej dziedzinie. Następnie instruktorka przebywała na terenie m. Zgierza, kontynuując swą pracę. Szczegółowe dane co do pracy instruktorki przedstawiają się następująco:

Brześć n/Bugiem	7.VII. — 2.VIII.1938 r.	przeszkol.	84	osób
Wilno	4.VIII. — 2.XI. 1938 r.	„	54	„
Zgierz	20.IX. —20.XII. 1938 r.	„	407	„

B. DZIAŁALNOŚĆ ZEWNĘTRZNA.

I. Stosunki z P. U. W. F. oraz Z. Z.

Zarząd PZP. w ciągu całego roku pracował w kontakcie z Państwowym Urzędem W. F. i P. W. oraz Związkiem Polskich Związków Sportowych, działając ściśle według wytycznych, specjalnie wydanych dla Państwowych Związków Sportowych przez wymienione instytucje.

Uzyskanie od Państwowego Urzędu WF. i PW. pomocy finansowej umożliwiło Zarządowi PZP. przeprowadzenie szerokiej akcji wyszkoleniowej i propagandowej w całym kraju.

II. Stosunki z zagranicą.

Kontakt polskiego sportu pływackiego z zagranicą był w roku sprawozdawczym dość ożywiony. Wprawdzie urządzono tylko jedno spotkanie międzynarodowe z Finlandią w Warszawie, jednak zużyto wiele czasu i energii na prowadzenie rozmów i korespondencję z całym szeregiem Związków Pływackich Europy, co do nawiązania stosunków sportowych w przyszłości .

Specjalnego omówienia wymagają przede wszystkim jednak sprawy związane z realizacją planu naszych kontaktów z zagranicą, zawartego we wskazaniach poprzedniego Zarządu PZP, który to plan został przedstawiony i zatwierdzony przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie PZP.

W myśl tych dezyderatów po rozpoczęciu pracy przez obecny Zarząd stwierdzono, że:

w sprawie sprowadzenia w sezonie zimowym drużyny węgierskiej na tournee po Polsce pertraktacje dotychczas prowadzono ściśle prywatnie, żadnej korespondencji w aktach Związku nie znaleziono, a usilne starania o przejęcie tej sprawy przez Zarząd, nie dały pozytywnego wyniku we właściwym czasie.

Wznowienie meczu międzypaństwowego z Austrią wobec zaszłych zmian politycznych okazało się niemożliwe.

Zalecone wysłanie ekspedycji na mistrzostwa Europy w Londynie zostało odwołane w ostatniej chwili. Na powzięcie tej decyzji przez Zarząd złożyły się dwie przyczyny: sportowa i finansowa. Stronę sportową omawia w swym sprawozdaniu Kapitan Związkowy. Co do finansów, to bardzo znaczny, bo wynoszący przeszło 3 tysiące złotych deficyt meczu z Finlandią przekreślił nasze możliwości udziału w tej wielkiej imprezie. Poczynione starania o uzyskanie dodatkowej pomocy na wyjazd do Londynu nie dały żadnego rezultatu, gdyż wła-

ściwe władze naczelne sportu polskiego uznały osiągnięte dotychczas wyniki za niedostateczne dla doprowadzenia imprezy tej do skutku.

Zaniechano zorganizowania w sezonie letnim tournée drużyny polskiej po Węgrzech, Rumunii, Grecji i Turcji, pertraktacje o co jakoby miały być w toku, gdyż jak się przekonaliśmy via Budapeszt po licznych dociekaniach, były to rozmowy prywatne, które po skonfrontowaniu z rzeczywistością okazały sią projektem efektownym, lecz nierealnym. Tournee pomyślane, jako wspólny wyjazd z Węgrami nakładało na PZP. wiele jednostronnych zobowiązań pieniężnych, nie dając wzamian żadnych korzyści sportowych. Poza tym należy podkreślić, iż była to propozycja prywatnej osoby, nie oparta na żadnych propozycjach właściwych Związków państwowych.

Opisany stan prowadzonych pertraktacyj spowodował, iż w przededniu sezonu Zarząd PZP. stanął wobec sytuacji niezwykle kłopotliwej, gdyż poczynione w roku 1937 starania nie zapewniały nam żadnego kontaktu z zagranicą w sezonie letnim 1938 roku.

W tych warunkach Zarząd PZP rozpoczął drogą korespondencji usilne starania o zorganizowanie zawodów międzypaństwowych.

Nakreślony początkowo plan urządzenia zawodów ze Szwecją, względnie Belgią i trójmeczu państw Bałtyckich (Estonia, Łotwa, Polska) nie mógł być zrealizowany z przyczyn do Zarządu niezależnych.

Dalsze zabiegi doprowadziły tylko do skutku mecz z Finlandią, rozegrany w Warszawie dnia 23 i 24 lipca 1938 r. na warunkach rewanżu, który będzie miał miejsce latem 1939 r. w Helsinkach. Nawiązanie łączności z pływakami Finlandii należy uważać za korzystne. Są oni przeciwnikiem odpowiadającym nam klasą, a wysokie wyrobienie sportowe i cechy ich charakteru stwarzają z Finów idealnego współzawodnika.

Specjalną uwagą otoczył także Zarząd PZP. możliwość startu w Polsce pływaków Stanów Zjednoczonych, którzy przyjechali do Niemiec na mecz pływacki Europa — USA. Początkowa korespondencja nie dawała gwarancyj doprowadzenia imprezy do skutku wobec wielkiej ilości zakontraktowanych startów pływaków amerykańskich na terenie całej Rzeszy. Dopiero wyjazd prywatny na zawody w Berlinie wiceprezesa sportowego PZP. p. adw. Chęcińskiego wraz z trenerem p. H. W. Stepp'em doprowadziłby imprezę do pomyślnego skutku, gdyby nie trudności komunikacyjne, których pokonanie okazało się niemożliwe. Mimo zatem posiadania zgody Amerykan i Niemców, z organizacji zawodów musieliśmy zrezygnować.

W ciągu kilku miesięcy prowadzono rozmowy o start drużyny pływackiej Danii wraz z rekordzistką świata R. Hveger. Długotrwała wymiana zdań nie urzeczywistniła projektu w roku 1938 a realizacja jego w nadchodzącym sezonie letnim będzie trudna, gdyż Duńczycy nie godzą się na zawody rewanżowe.

Starania o wysłanie kilku naszych czołowych zawodników na zawody międzynarodowe dla startu w konkurencjach indywidualnych nie dały w roku sprawozdawczym definitywnego rezultatu. Doprowadziły one tylko do uzyskania pewnych obietnic na przyszłość.

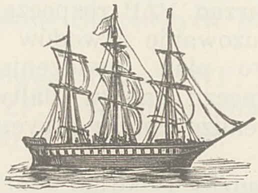
Po sezonie letnim, mając doświadczenie z wiosny ub. roku, rozpoczął Zarząd PZP już znacznie wcześniej starania o imprezy międzynarodowe w nadchodzącym sezonie letnim.

Przeprowadzona korespondencja doprowadziła do zgody Związku Pływackiego Italii na rozegranie międzypaństwowego spotkania w pływaniu, skokach i piłce wodnej w konkurencjach męskich i kobiecych latem 1939 roku w Polsce z rewanżem w roku następnym w Italii.

Zaproponowane Szwajcarii rozegranie meczu międzypaństwowego nie spotkało się ze zgodą Związku, który swoją odmowę umotywował względami finansowymi (dalekie podróże).

Rozpoczęto także staranie celem doprowadzenia do skutku wyjazdu na Węgry większej grupy zawodników piłki wodnej na obóz 3 — 4 tygodniowy w celach treningowych oraz dla rozegrania tam kilku meczów.

Przy końcu kadencji Zarząd PZP otrzymał propozycję nawiązania stosunków z pływakami Jugosławii. Obecnie jest rozważana możliwość zrealizowania tego projektu, który nasuwa duże trudności z uwagi na wysoki poziom pływactwa Jugosławii.



Zamykając niniejszym sprawozdaniem 16-ty rok działalności PZP pragniemy stwierdzić, że praca nad stworzeniem sportu pływackiego zapoczątkowana w roku 1922 przez nikłą garstkę jego entuzjastów, wytrwale przez nich następnie prowadzona i konsekwentnie rozwijana, jest dziś na dobrej drodze.

Rok sprawozdawczy był w dalszym ciągu okresem nieustannego wysiłku Zarządu PZP nad realizacją postulatów sportu pływackiego.

Okazywana dla pływactwa pomoc ze strony wyższych władz sportowych, działaczy okręgowych i niektórych władz samorządowych, każe się spodziewać, iż prowadzone prace rozwijać się będą w coraz szerszym zakresie, obejmując swym zasięgiem wszystkie miejscowości, w których istnieje możliwość uprawiania sportu pływackiego.

Jesteśmy przekonani, że wspólny i planowy wysiłek Związku, okręgów i klubów, ujęty we właściwe formy działania, poparte wypróbowanym doświadczeniem działaczy PZP w okręgach, musi w konsekwencji wydźwignąć nasz sport pływacki na należny mu poziom w rywalizacji międzynarodowej.

Osiągnięcie tego celu i rozpowszechnienie pływactwa wśród najszerszych warst obywateli — są to zadania trudne do pełnej realizacji w krótkim czasie. Musimy jednak cały wysiłek konsekwentnie w tych kierunkach prowadzić, zdrową i rzutką inicjatywę popierać, pamiętając, że „Jeśli drzewo marnieje choćby w najgorszej glebie, to dlatego tylko, że nie dość głęboko zapuszcza korzenie. Cała ziemia jest przecież jego".

Za Zarząd P. Z. P.

Sekretarz
(—) W. Szabłowski

Prezes
(—) Insp. Mag. J. Kozolubski.

SPRAWOZDANIE.
z działalności Wyższej Komisji Dyscyplinarnej P. Z. P. w roku 1938.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna została wybrana na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Polskiego Związku Pływackiego w dniu 13 lutego 1938 r. w następującym składzie:

Przewodniczący — B. Domosławski.

Vice-Przewodniczący — dr I. Raskin.

Sekretarz — adw. T. Raabe.

Członkowie: prof. dr A. Grużewski, adw. J. Leniewski, dr K. Libera, inż. H. żuber.

W czasie ostatniej kadencji zmiany w składzie osobowym W. K. D. nie zaszły.

W myśl art. 77 i 78 statutu P. Z. P., Wyższa Komisja Dyscyplinarna rozpatruje: a) jako druga instancja odwołania od orzeczeń Okręgowych Komisji Dyscyplinarnych, b) jako instancja pierwsza i ostateczna sprawy dyscyplinarne członków władz P. Z. P. i Okręgów P. Z. P.

W roku sprawozdawczym wpłynęło do W. K. D. 6 spraw: nadto dwie sprawy pozostały z ubiegłej kadencji.

W. K. D. załatwiła 7 spraw. W czasie sporządzania niniejszego sprawozdania, tj. w połowie stycznia 1939 r., jedna sprawa pozostała niezałatwiona.

Sekretarz
(—) T. Raabe

Przewodniczący
(—) B. Domosławski

SPRAWOZDANIE
z działalności Kapitana Związkowego P.Z.P. w roku 1938.

Zarząd PZP w roku sprawozdawczym urządził jedno spotkanie międzypaństwowe (z Finlandią); odbyły się ponadto mistrzostwa Europy w Londynie. Rola kapitana związkowego ograniczała się zatem formalnie tylko do załatwiania w ramach jego statutowych uprawnień spraw, związanych z tymi imprezami. Ponadto jednak kapitan związkowy — wykraczając poza te ramy — brał udział w rozwiązaniu zagadnień takich, gdzie wchodzić mogło w grę dobro drużyny reprezentacyjnej albo kandydatów do niej, wreszcie dobro całego pływactwa wzgl. jego przyszłości.

O ile chodzi o przygotowanie wybranych papierowo kandydatów do reprezentacji pływackiej na mecz z Finlandią, kapitan związkowy na samym początku sezonu starał się przede wszystkim o nawiązanie z klubami bezpośredniego kontaktu, raz, aby móc się orientować o możnościach udziału zawodników - kandydatów w zawodach reprezentacyjnych, powtóre, aby dowiedzieć się, czy miejscowe warunki treningowe są — o ile chodzi o tych zawodników — wystarczające, czy też trzeba będzie wpłynąć ze strony Zarządu PZP na zmianę na lepsze. Wysłany w tym celu okólnik z dnia 7 maja 1938, pozwolił kapitanowi związkowemu zapoznać się w zupełności z trudnością sytuacji na polu jego działania, dosłownie bowiem ani jeden

klub nie doceniał starań kapitana związkowego, gdyż ani jeden klub nie uważał za wskazane, na okólnik ten odpowiedzieć. Ten smutny stan rzeczy, stwierdzony w obliczu pierwszego od lat spotkania międzypaństwowego, nie pozwalał patrzeć z optymizmem w przyszłość, gdyż wytworzyła się sytuacja najmniej spodziewana, sytuacja w danej chwili najmniej pożądana. Zmarnowano bowiem tygodnie cennego okresu przygotowawczego — absolutnie niepotrzebnie.

Sytuacja doznała lekkiego odprężenia dopiero z chwilą rozpoczęcia się w Katowicach obozu pod kierunkiem trenerów Steppa i Rajkiego oraz po zawodach o mistrzostwo poszczególnych okręgów; zaczęła się bowiem drogą selekcji w obozie i na podstawie wyników z mistrzostw formować zwolna drużyna, która w normalnych warunkach znana byłaby już na parę tygodni przed tym, i pracowała by już dawno pod okiem trenerów.

Niestety obóz katowicki — o ile chodzi o reprezentację — nie zupełnie spełnił swój cel, gdyż z powodu trudności urlopowych szereg zawodników do obozu nie mogła przybyć, tak, że ostatecznym sprawdzianem formy i umiejętności zawodników (pływaków i skoczków) już bez wielkiej możliwości wpłynięcia na lepsze — były mistrzostwa Polski w dniach od 16 — 18 lipca ub. r. w Bielsku.

Nie o wiele korzystniej przedstawiała się sprawa waterpolistów. W obozie katowickim z zamiejscowych waterpolistów był tylko jeden, tak, że o należytym przygotowaniu albo zgraniu się drużyny reprezentacyjnej nie mogło być żadnej mowy. Kapitan związkowy ograniczył się zatem do obserwacji meczów ligowych (5, 6, 11, 12, 16, 26, 29.VI i 3.VII) i na tej podstawie ustalił skład 2 teamów, które spotkać się miały dnia 3 i 17.VII w Giszowcu wzgl. Bielsku z pewną zagraniczną drużyną. Oba te spotkania, przygotowane we wszystkich prawie fazach, zostały jednak z „wyższych" względów odwołane, wobec czego w obu dniach spotkały się jedynie eksperymentalne drużyny narodowe w meczach treningowych.

Zestawiona na podstawie wyników z mistrzostw Polski oraz meczów waterpolowych drużyna reprezentacyjna w tygodniu po mistrzostwach Polski i przed meczech z Finlandią skoncentrowana została w Warszawie, gdzie trenerzy przystąpili do ostatniego oszlifowania formy zawodników, co również nie poszło łatwo, zważywszy, iż niektórzy zawodnicy warszawscy przed wieczorem (urlopy) na treningi przybyć nie mogli.

Wreszcie w dniu 23 lipca 1938 drużyna w ten tak niedostatecznie przygotowany sposób, prawie bez doświadczeń „międzynarodowych" stanęła przeciwko Finlandii w nast. składzie:

Jędrysek, Zubowicz, Heidrich, Rusin, Banaszewska, Fonfarówna, Ziaja, Maerz, Bredlich, Bollówna, Szumiłowska, Marchlewski, Kratochwilówna, Dawidowiczówna, Kummant, Kowalski, dr Pietrzykowska, Szczepańska, inż. Szczepański, Priebe, Bojowy, Zakrzewski, Hallor, Karpiński, Iwanow i Jankowski.

Drużyna ta wygrała mecz w stosunku 91 : 82 punktów, wygrała go po dwudniowych ciężkich zmaganiach, dzięki dużemu poświęceniu i kolosalnej ambicji wszysktich bez wyjątku reprezentantów. Za zwycięstwo to, — tym cenniejsze, że jest to dopiero drugie w historii spotkań międzypaństowych Polskiego Związku Pływackiego — i zdobycie pięknej nagrody Ministra Spraw Zagranicznych

p. płk. Becka, należy się wszystkimi reprezentantom pochwała i uznanie.

Sam przebieg zawodów i uzyskane wyniki równocześnie jednak powinny nas przekonać, iż Finlandia to wcale nie tak łatwy przeciwnik, jak to niektórzy ludzie raczyli sobie i nam sugerować, przy odrobinie bowiem większego szczęścia w skokach i w meczu piłki wodnej Finowie mogli mecz ten również wygrać, co utwierdza nas dalej w przekonaniu, iż bez należytego przygotowania drużyny naszej w roku 1939 przegrana nasza na terenie obcym może być tak pewną, jak przegrana Finów w Warszawie.

Podkreślając z uznaniem popis tegoroczny drużyny reprezentacyjnej — szczególnie najmłodszych jej członków — i zasługi jej w wywalczeniu nam zaszczytnego zwycięstwa, nie mogę pominąć — stwierdzoną niestety z opóźnieniem — zgubną wprost ambicją niektórych naszych reprezentantów, którzy pod ciężarem pierwszej tak poważnej odpowiedzialności i dobrej chęci nierobienia PZP zawodu posunęli się aż tak daleko, że za pomocą sztucznych środków próbowali uspokoić podniecone do zenitu nerwy, i to do tego stopnia, że powstać mogła stała u nich komplikacja na zdrowiu. Wydaje mi się, iż kierowani tu wręcz fałszywą ambicją „winowajcy" sami ponieśli za ten szkodliwy zapał „zasłużoną" karę, robiąc sobie gorzkie wyrzuty sumienia za sprawienie PZP — właśnie tego, czego nie pragnęli — kompletnego zawodu przez marny wynik. Sądzić jednak jednocześnie należy, iż na skutek własnego doświadczenia zawodnicy ci próbę tę uważać będą rzeczywiście jako jednorazową, która się już więcej nie może powtarzać, choćby z uwagi na to, że jest to postępowanie niegodne szlachetnych pojęć o sporcie amatorskim i nie zupełnie postępowaniem „fair" wobec tych czynników, które przy powołaniu zawodnika na zaszczytną misję kierowały się przede wszystkim pełnym do niego zaufaniem.

Warto również przy sposobności podkreślić, iż forsowanie przez kapitana związkowego, a w niektórych kołach nieprzychylnych przyjęta twarda gra w piłce wodnej, jeżeli chodzi o naszych polskich waterpolistów — nie stoi jeszcze na poziomie zagranicznym, o czym przekonali się już w samym spotkaniu z Finami przede wszystkim nasi zawodnicy sami. Prawdziwą bowiem szkołę twardej gry dali nam dopiero — i nie tylko nam ale i zwolennikom „prądu przeciwnego" — Węgrzy w Bielsku, Katowicach i Giszowcu. Na tle pokazówki węgierskiej w tych miejscowościach, mecz waterpolowy Polska - Finlandia, określony przez niektórych panów „jako brutalne wyboczenie nieopanowanego żywiołu", nazwać można bez wielkiej przesady... igraszką baranków. A wiadomo, iż Węgrom pod tym względem nie ustępują niczym inne zespoły zagraniczne, jak np. Francji, Belgii, Anglii, Niemiec, Szwecji albo nawet niedoszłej naszej przeciwniczki — Szwajcarii.

W tym stanie rzeczy iluzje o udziale naszych waterpolistów w turnieju o mistrzostwo Europy musiały ustąpić szarej rzeczywistości. Dokonane już zgłoszenia wycofano także ze względów finansowych. Czy słusznie, pozostawia się ocenie opinii fachowej. Pewnem jednak jest, iż po mistrzostwach, kiedy to rozwiały się legendy o udziale w turnieju nawet takiej Malty, nie było powodu do żalu z powodu naszej absencji w tej największej batalii kontynentu europejskiego, gdyż w gronie pretendentów do tytułu mistrza Europy najsłabszą

drużyną byli Włosi, znani z licznych zazwyczaj sukcesów, tak, że oprócz doświadczenia z Londynu nic innego drużyna by nie przywiozła, co niechybnie wywołałoby gniew na PZP ze strony władz wyższych i szereg z tego powodu przykrości.

O ile chodzi o zawodników indywidualistów, do mistrzostw Europy zgłoszono jednocześnie z drużyną waterpolową pp. Bocheńskiego, Karliczka, Maerza, Jędryska i Heidricha. Po ostatecznym wycofaniu się Bocheńskiego i Karliczka i po meczu z Finami, aktualny był jedynie jeszcze udział Jędryska i Heidricha. Względy finansowe nakazały wycofanie i tych zawodników. Na podstawie wyników londyńskich możnaby było stwierdzić, iż gdyby obydwaj zawodnicy poprawili znacznie własne rekordy, mogliby się dostać do finału i zdobyć niższe punktowane miejsce, w razie utrzymanie się na poziomie tegorocznych rekordów natomiast liczyć mogli jedynie na miejsce w biegach pocieszenia.

Jak już wyżej wspomniano, sprawa przygotowania zawodników do spotkań międzypaństwowych powinna w przyszłości dla uniknięcia przykrych niespodzianek ulec gruntownej poprawie, przy czym nietylko PZP ale i zainteresowane kluby czynić powinny wszystko, aby zagadnienie to rozwiązać pomyślnie. Jeżeli chodzi o rok przyszły (1939), kwestia ta jest o tyle niezwykle ważną, że PZP ma przed sobą kilka takich spotkań. Ponieważ przygotowanie zawodników z takiego punktu widzenia na sprawę nie może być odkładane na ostatni okres przedspotkaniowy, kapitan związkowy, nie zrażając się niepowodzeniem akcji utworzenia wspólnego frontu w walce z licznymi przeszkodami na drodze wzwyż (vide maj 1938), wysłał w dniu 30.XI.1938 do klubów zainteresowanych nowy okólnik, mający na celu informowanie go o stanie przygotowań reprezentantów w ramach klubu oraz w razie potrzeby — wpłynięcia na polepszenie warunków lokalnych. Kapitan związkowy wychodził przy tym z założenia, iż tam, gdzie w pewnym stopniu odpowiedzialność za formę reprezentanta należy do niego, nie może on być obojętnym widzem lecz jako bezpośrednio zainteresowany, współpracującym, choćby tylko przez udzielenie drobnej pomocy albo porady. Pewnem jednak jest, iż bez stałego kontaktu — za pośrednictwem klubów — nie będzie współpracy a bez współpracy wzajemnego zrozumienia potrzeb. Dlatego też stan ten powinien ulec zmianie.

O ile chodzi o współpracę z Zarządem PZP w innych sprawach sportowych, kapitan związkowy — uczęszczając w kilku posiedzeniach Zarządu PZP — współdziałał w kwestii zaangażowania i zatrudniania trenerów, przy ustalaniu terminarza gier waterpolowych oraz programu spotkań międzypaństwowych, dalej dozorował obóz katowicki a częściowo i warszawski, wniósł za pośrednictwem PZP do Komisji Sportowej szereg aktualnych poprawek do przepisów sportowych, m. in. także projekt rozszerzenia ligi waterpolowej i zmiany dotychczasowego systemu rozgrywek tejże oraz opracował szczegóły i wniósł o umieszczenie w programie imprez PZP mistrzostw Polski dla juniorów.

W końcu kapitan związkowy, powołany na kierownika olimpijskiej kadry pływackiej, opracował zgodnie z wytycznymi P. K. Ol. szczegółowy plan pracy przygotowawczej na okres od stycznia 1939 do lipca 1940 r. dla członków tej kadry, na czym działalność jego została wyczerpana.

Kapitan Związkowy:
(—) Feliks Berlik.

Sprawozdanie Finansowe Polskiego Związku Pływackiego za rok 1938.

Uporządkowanie spraw finansowych przeprowadzone przez poprzednie Zarządy PZP oraz pomoc finansowa Państwowego Urzędu W.F. i P.W. dały możność szerszego prowadzenia akcji w roku sprawozdawczym.

Dokładne cyfry, ilustrujące wyczerpująco stan finansowy Związku i działalność pieniężną w ubiegłej kadencji, zawarto w załączonym bilansie oraz zestawieniu wpływów i wydatków.

Niedobór za rok sprawozdawczy wyrażający się cyfrą 2.815.05 zł spowodowany został przede wszystkim przez deficyt meczu z Finlandią. Mimo bardzo intensywnej reklamy, mecz nie wywołał należytego zainteresowania wśród publiczności, której na stadionie w dniu zawodów zebrała się niewielka ilość. Należy przy tym podkreślić, że koszty sprowadzenia drużyny fińskiej zostały całkowicie pokryte przez PZP, co ma tę dobrą stronę, iż wyjazd do Helsinek na rewanż nie będzie dużym obciążeniem budżetu.

Znaczną część wydatków budżetu nadzwyczajnego użyto na akcję wyszkoleniową, prowadzoną przez trenera Stepp'a, który przebywał w Polsce przez okres 4-ch miesięcy.

Mistrzostwa Polski rozegrane po raz drugi w Bielsku przyniosły Związkowi 2.000.— zł dochodu.

Nowy preliminarz budżetowy na rok 1939 ułożono w/g dotychczasowego schematu z podziałem na wydatki zwyczajne i nadzwyczajne.

W preliminarzu zwyczajnym powiększono wydatki personalne, co znajduje swe uzasadnienie w rozwoju Związku i coraz bardziej zwiększającej się pracy technicznej i administracyjnej. Z tych też względów zaszła konieczność zwiększenia wydatków kancelaryjnych.

Preliminarz wydatków nadzwyczajnych zestawiono ramowo, gdyż wykonanie jego uzależnione jest całkowicie od wpływów subwencyjnych.

W roku sprawozdawczym nie zaciągnięto żadnych długów i sprawy finansowe Związku są w zupełnym porządku.

Wiceprezes Administracyjny.
(—) Mag. K. Rudzisz.

Bilans
Polskiego Związku Pływackiego na dzień 31 grudnia 1938 roku.

Stan czynny:

1.	Kasa		159,28
2.	P. K. O.		717,11
3.	Dłużnicy		
	a) kluby	1.024,68	
	b) okręgi	1.945,63	
	c) różni	837,91	3.808,22
4.	6% Pożyczka Narodowa		200,—
5.	Statuty		486,—
6.	Karty zgłoszeń		45,—
7.	Legitymacje		17,50
8.	Zniżki kolejowe		156,20
9.	Ruchomości		1.772,90
10.	Odznaki pływackie		126,40
			7.488,61

Stan bierny:

1.	Wierzyciele		
	a) kluby	210,09	
	b) różni	2,25	
	c) kluby za kaucje	200,-	412,34
2.	Fundusz Rezerwowy		7.076,27
			7.488,61

Zestawienie wpływów i wydatków oraz sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1938.

	Treść	Wykonanie zł	Budżet zł	Plus zł	Minus zł
A	**BUDŻET ZWYCZAJNY.**				
	Dochody:				
	Dz. I. Zwyczajne.				
1	Składki	1.497.10	2.500,—	—	1.002,90
2	Wpisowe	235.—	300,—	—	65,—
3	Karty zgłoszeń	436.07	600,—	—	163,93
4	Różne	466.11	400,—	66,11	—
	Razem:	2.634,28	3.800,—	66,11	1.231,83
	Dz. IV. Propaganda.				
1	Odznaki pływackie	2.838,08	3.600,—	—	761,92
	Dz. VI. Zawody.				
1	Mistrzostwa Polski	2.000,—	500,—	1.550,—	—
	Dz. VII. Zaległe należności				
1	Od klubów	490,65	300,—	190,65	—
2	Od osób trzecich	10,—	250,—	—	240,—
	Razem:	500,65	550.—	190,65	240,—
	Ogółem:	7.973,01	8.450,—	1.745,76	2.233,75
	Wydatki:				
	Dz. I. Wydatki admin.				
1	Personel				
	a) kierownik biura	2.160,—	2.160.—	—	—
	b) maszynistka	600,—	600,—	—	—
	c) woźny	480,—	480,—	—	—
2	Świadczenia społeczne	350,24	330,—	20.24	—
3	Utrzymanie biura				
	a) komorne	840,—	840,—	—	—
	b) sprzatanie	120,—	120,—	—	—
	c) telefon	217,66	350,—	—	132,34
	d) opał	33,—	100,—	—	67,—
	e) różne	368,06	150,—	218,06	—
4	Wydatki kancelaryjne				
	a) materiały piśmienne	574,10	350,—	224,10	—
	b) porto	743,80	450,—	293.80	—
	c) abonament pism	47,16	50,—	—	2,84
5	Składki	450,—	300,—	150,—	—
6	Przejazdy tramwajowe i podróże	121,95	120,—	1,95	—
	Razem:	7.105,97	6.400,—	908,15	202,18

	Treść	Wykonanie	Budżet	Plus	Minus
		Zł	Zł	Zł	Zł
	Dz. IV. Propaganda.				
1	Odznaka pływacka	2.838.08	3.600.—	—	761.92
	Dz. VII. Zaległe zobowiąz.	144.77	200.—	—	55.23
	Ogółem:	10.088.83	10.200.—	908.15	1.019.33
B	**BUDŻET NADZWYCZAJNY.**				
	D o c h o d y :				
1	Subwencje	20.450.—	43.500.—	—	23.050.—
	W y d a t k i :				
	Dz. II. Wyszkolenie.				
1	Trenerzy	7.964.51			
2	Obozy kondycyjne a) Katowice 1.430,99 b) Poznań 1.550,— c) Warszawa 1.110,10	4.091.09			
3	Instruktorzy	1.144.55			
4	Obóz water-polo	1.071.69			
	Razem:	14.272.84	24.000.—	—	9.727.16
	Dz. III. Ratownictwo.				
1	Kursy ratownicze	841.85			
2	Podróże	300.—			
3	Wydatki organizacyjne	688.90			
	Razem:	1.830.75	7.500.—	—	5.669.25
	Dz. IV. Propaganda.				
1	Wydatki organizacyjne	177.62	2.800.—	—	2.622.38
	Dz. V. Zawody.				
1	Deficyt	4.868.03	8.000,—	—	3.131.97
	Ogółem:	21,149.24	42.300.—	—	21.150.76

Z e s t a w i e n i e	D o c h o d y	W y d a t k i
Budżet zwyczajny	7.973.01	10.088.82
Budżet Nadzwyczajny	20.450. -	21.149.24
R a z e m :	28.423.01	31.238.06
Niedobór za 1938 r.	2.815.05	—
O g ó ł e m :	31.238.06	31.238.06

A. Preliminarz zwyczajny na rok 1939.

Dochody

Dz. I. Administracja.		
1. Składki	2.500	
2. Wpisowe	300	
3. Karty zgłoszeń	500	
4. Różne	200	3.500
Dz. V. Propaganda.		
1. Odznaki pływackie ratownicze i statuty		3.600
Dz. VI. Zawody.		
1. Mistrzostwa Polski	2.000	
2. Inne	1.800	3.800
Dz. VII. Zaległe należności.		
1. Od klubów	340	
2. Od osób trzecich	500	840
Razem		11.740

Wydatki

Dz. I. Administracja.		
1. Personel:		
a) kierownik biura	3.000	
b) maszynistka	700	
c) woźny	480	4.180
2. Świadczenia społeczne		400
3. Utrzymanie biura		
a) komorne	840	
b) sprzątanie	120	
c) telefon	250	
d) opał	50	
e) różne	150	1.410
4. Wydatki kancelaryjne:		
a) materiały piśm.	500	
b) porto	800	
c) abonament pism	100	1.400
5. Przejazdy tramwaj.		50
6. Składki		350
Dz. V. Propaganda.		
1. Odznaki pływackie		3.600
Dz. VII. Zaległe zobow.		200
Dz. VIII. Inwentarz.		
1. Uzupełnienie inwent.		150
Razem		11.740

B. Preliminarz nadzwyczajny na rok 1939.

Dochody:		Wydatki:			
Subwencje:		**Dz. II. Referat Organizacyjny.**			
P. U. W. F. i P. W.		1. Druki instrukcji i formul.		800	
		2. Podróże inspekcyjne		600	1.400
Samorządy	45.400	**Dz. III. Referat Wyszkolenia.**			
		1. Trener zagraniczny		10.500	
		2. Instruktorzy krajowi		7.800	
		3. Obóz kondycyjny		5.000	
		4. Obóz water-polo		1.700	
		5. Podróże instruktorów		500	25.500
		Dz. IV. Referat Ratownictwa.			
		1. Kursy ratownictwa		2.000	
		2. Zawody ratownicze przy mistrzostwach Polski		800	
		3. Wydatki organizacyjne		600	
		4. Podróże		500	3.900
		Dz. V. Referat Propagandy.			
		1. Miesiąc propagandy pływania i ratownictwa		2.100	
		2. Wydatki organizacyjne		500	
		3. Podróże		500	3.100
		Dz. VI. Zawody.			
		1. Zawody krajowe		1.000	
		2. Zawody międzynarodowe:			
		a) w kraju	4.500,—		
		b) zagranicą	5.000,—	9.500	10.500
		Dz. VII. Sprzęt.			
		1. Ekwipunek dla reprezentacji Polski	500,—		
		2. Różne	500,—	1.000	1.000
Razem	45 400	Razem			45.400